

# GAZETA LWOWSKA

## DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 172 — Rok 132 (3)

Niedziela, 25 — poniedziałek, 26 lipca 1943 r.

DZIŚ: Jakuba  
JUTRO: Anny

### Pomyślne kontrataki w rejonie Orła Tokio o spotkaniu Hitler-Mussolini

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 24-go lipca:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań, nad rzeką Mius, na froncie nad Dońcem i pod Biegorodem, jako też na południe od jeziora Ladoga odparto krwawo kontynuowane próby bolszewickie przebicia się. Zniszczono pewną nieprzyjacielską pancerną formację wypadową w sile 50 czołgów, która się włamała w pozycje. W rejonie Orła trwają zmienne walki. Wstrzymano tutaj w toku ciężkich walk silne nieprzyjacielskie ataki piechoty i broni pancernej. W kontrataku udało się całkowicie zniszczyć pewną nieprzyjacielską grupę bojową.

Ogółem zestrzelono wczoraj 357 czołgów.

Na Sycylii nieprzyjacieli ociągając się obsadzili opróżnioną już od początku zachodnią część wyspy z miastem Palermo.

Na froncie obronnym formacji niemiecko-włoskich załamały się liczne nieprzyjacielskie ataki, własny wypad miał przebieg skuteczny.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe w ataku, skierowanym na nieprzyjacielskie cele okrętowe przed Augustą uszkodziły 6 transportowców i zatopiły frachtowiec o pojemności 2000 ton. Jednostki niemieckiej marynarki wojennej zestrzeliły w rejonie morskim na północ od Sycylii 8 samolotów nieprzyjacielskich.

Podczas bezskutecznej próby zaatakowania wyspy Krety, podjętej przez nieprzyjaciela, siły obronne lotnictwa zestrzeliły spośród atakujących formacji 10 samolotów i uszkodziły liczne dalsze maszyny.

W nocy na 23 lipca jednostki ubezpieczające konwoju niemieckiego powstrzymały przed wybrzeżem holenderskim atak formacji śmigłowców brytyjskich i w długotrwałych potyczkach uszkodziły 4 śmigłowce nieprzyjacielskie tak ciężko, że należy się liczyć z ich stratą. Konwój w pełnej liczbie wpłynął do swego portu przeznaczenia.

BERLIN, 24. 7. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła: 667 zniszczonych lub uszkodzonych czołgów sowieckich i 105 zestrzelonych samolotów bolszewickich — oto najistotniejsze i najwidoczniejsze częściowe wyniki wielkiego zwycięstwa obronnego, odniesionego przez formacje niemieckiej armii lądowej i lotnictwa wczoraj na głównych punktach walk wschodniego frontu. W szczególności cyfrę unieszkodliwionych czołgów musi się uznać jako wprost sensacyjną. Stanowi ona najwyższą cyfrę zniszczeń, jaką oręż niemiecki uzyskał w dziennym bilansie w bitwie obronnej, trwającej od 5 lipca. Niemniej jak 566 czołgów z tej ilości zniszczyły formacje armii lądowej, po największej części z najbliższej odległości, co świadczy, że skuteczność przeciwpancernych pocisków niemieckich była wprost miażdżąca. 88 czołgi sowieckie, którym udało się na różnych odcinkach frontu pojedynczo lub w grupach wtargnąć do linii niemieckich, zaleyły tu jako niezdolne do poruszeń lub wypalone szczątki dzięki brawurze oddziałów przeciwpancernych grenadierów niemieckich i zdecydowanej interwencji formacji artylerii przeciwpancernej. 13 dalszych czołgów wpadło w nieuszkodzonym stanie w ręce niemieckie. Ogniem ciężkiego dział przeciwlotniczego zniszczono na przyczółku mostowym rzeki Kubań trzy czołgi, które przetoczyły się nad liniami niemieckimi i przygotowywały się właśnie do zaatakowania pozycji baterii niemieckiej. W końcu 98 czołgów nad Kubaniem, nad rzeką Mius, nad środkowym Dońcem i w rejonie Orła padło ofiarą formacji latających niemieckiego lotnictwa. Zostały one seryjnymi pociskami niemieckich samolotów bojowych i ciężko kalibrowymi bombami niezmordowanie atakujących formacji nurkowców tak skutecznie ugodzone częściowo na pozycjach przygotowawczych, a częściowo w czasie posuwania się ku liniom niemieckim, że przeważająca ich część uległa zupełnemu zniszczeniu wskutek pożaru lub eksplozji. Zaledwie kilka czołgów zdołali bolszewicy odciągnąć w tył w ciągu ubiegłej nocy. Tym samym od początku wielkiej bitwy letniej na wschodnim froncie zdobyto lub zniszczono łącznie prawie 6000 czołgów bolszewickich.

#### Generał U. S. A. zginął w katastrofie

SZTOKHOLM, 24. 7. — W katastrofie samolotu, który spadł w pobliżu Sitka na Alasce we środę zginął, jak komunikuje ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych, dowódca generał żołnierzy marynarki formacji Oceanu Spokojnego, generał-major William P. Upshua, znany w swoim czasie sportowiec Charles Paddock i cztery inne osoby.

× W Lizbonie zmarł w wieku 64 lat ambasador Stanów Zjednoczonych, Bert Fish

We wschodniej części przesmyku Karelskiego mały fiński oddział wywiadowczy zniszczył w stanowiskach nieprzyjacielskich jeden bunkier mieszkalny z 18 ludźmi. We wschodniej części przesmyku Aunus w jednym miejscu, a w południowej części przesmyku Maselkae w dwóch miejscach odparto ataki małych oddziałów nieprzyjacielskich. W środkowej i północnej części wschodniego frontu kilka starć z oddziałami wywiadowczymi.

RZYM, 24. 7. — Włoski komunikat wojenny z dnia 23 lipca ma brzmienie następujące:  
Wojska włoskie i niemieckie odparły ataki poważnych sił nieprzyjacielskich, skierowane na środkowy odcinek frontu i na równinie katańskiej, podczas gdy na zachodnim odcinku obrona musiała po zaciętych walkach toczonych przeciwko ciężkim czołgom przesunąć się na stanowiska na zaplecze.  
Formacje powietrzne Osi prowadziły operacje przeciw komunikacji morskiej nieprzyjaciela na wodach sycylijskich. Nasze samoloty torpedowe trafiły na wschód od przylądka Passero wielki statek handlowy i wznieciły na nim pożar.  
Nad Sardynią lotnictwo angielsko-amerykańskie straciło z powodu akcji naszych myśliwców 10 kilkamotorowych bombowców podczas ataku, o którym wspomniano w poprzednim komunikacie wojennym. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła oprócz dwóch wymienionych już samolotów, trzeci aparat, który spadł pod Villasor.  
Ataki powietrzne na Foggia, Salerno i na kilka małych ośrodków w Latium spowodowały w obu miastach poważne szkody, natomiast w Kampanii rzymskiej szkody o nieznacznym rozmiarach.  
W walkach powietrznych zestrzelono jeden samolot przeciwnika. Jeden dalszy samolot strącono na Monte Falcione koło Avellino. Załogę ostatnio wymienionego samolotu wzięto do niewoli.  
Z działań dwóch ostatnich dni nie powróciło do swych baz ośiem własnych samolotów.

BERLIN, 24. 7. — Zaciętość walk o równinę katańską opisuje jeden z niemieckich sprawozdawców wojennych, podając następujące szczegóły: W przedniej linii na wysuniętych stanowiskach rozmieszczone są grupy licznych rodzajów broni, które szybko włączono w pierścień obrony odcinka katańskiego. W ciągu zaledwie kilku dni czterokrotnie przechodził z rąk do rąk pewien most, który posiada szczególne znaczenie dla wypadów broni pancernej napierających wojsk alianckich. Kiedy wreszcie daleko jeszcze przed główną linią bojową i w odpowiednim oddaleniu od innych linii ubezpieczających most ten można było odstąpić Aliantom, powstała dla nich w pewnym odcinku rzeki luka, którą wypuszczać mogli obecnie swe czołgi w kierunku na Katanię. Lecz był to jedynie wąski przesmyk do wyrzucania sił broni pancernej, przy czym wąski ten odcinek skutkiem celnego ognia artylerii przeciwlotniczej i przeciwczołgowej zamienił

#### Komunikat fiński

HELSINKI, 24. 7. — Fiński komunikat wojenny z piątku 23 lipca brzmi:

### Zacięte walki o równinę katańską

się w prawdziwą pułapkę dla czołgów. Droga prowadząca do tego mostu zawałona jest po północnej stronie rzeki dymiącymi i palącymi się czołgami.

Codziennie każdy nowy wypad pancerny kosztuje Aliantów co najmniej pół tuzina wozów bojowych typu „Mark“. Wysunięta ta pozycja stała się obecnie tak silną, iż generał angielski Montgomery obecnie posiada w ogóle jeszcze tylko jedną możliwość uzyskania sukcesu i to przez użycie jak największych sił. Pod osłoną silnego ognia artylerii okrętowej oraz przy pomocy przeważających ilości broni, materiału, a również i ludzi, przeprowadza on i będzie musiał bez przerwy dokonywać

ataków, żeby wreszcie samemu sobie udzielić odpowiedzi na problem sycylijski. Nie będą mu w tym przeszkadzały nawet przeszło 60 unieszkodliwionych czołgów na małym odcinku tego wspólnego niemiecko-włoskiego frontu obronnego. Poświęcenie tych czołgów miało by bowiem jedynie wówczas sens, o ileby równina ta należała do wojsk brytyjskich.

**Pius XII znowu udziela audiencji**  
RZYM, 24. 7. — Papież Pius XII po raz pierwszy w dniu 22 lipca udzielił znowu audiencji po ataku powietrznym na Rzym. Na razie audiencje ograniczają się jeszcze do najważniejszych spraw.

**Komitet narodowy de Gaulle-Giraud nie został uznany**  
ZURYCH, 24. 7. — Jak twierdzi się w tutejszych kołach politycznych, mocarstwa zachodnie odmówiły — prawdopodobnie ostatecznie — uznania komitetu narodowego, założonego w Algierze przez Girauda i de Gaulle'a. Nic nie pomogły zapewnienia o obu francuskich generałach, że „o zwycięstwie“ rozwiążą swą instytucję. Z tego wnioskuje się tutaj, że jeszcze mniejsze skutki odniosą obecnie usiłowania agencji France-

**Francuska flota Antylów wydana Stanom Zjednoczonym**  
PARYŻ, 24. 7. — Jak donoszą z wyspy Martyniki, nowy komisarz odszepiecący mianowany przez Girauda dla Antylów, Hoppenot, nie był w stanie dotychczas pod żadnym względem poprawić sytuacji żywnościowej cierpiącej nędzę ludności na wyspach Antylskich. Sytuacja zaopatrzeniowa zwłaszcza na Martynice i w Fort de France przybiera szczególnie krytyczne formy. Mimo to Hoppenot wydał Amerykanom francuskie okręty

wojenne stojące na kotwicy w porcie Fort de France, wśród nich przede wszystkim krążownik „Emile Bertin“ i lotniskowiec „Bearn“. Admirał Robert, jak donoszą w dalszym ciągu, odrzucił nawiązanie jakiegokolwiek kontaktu z pełnomocnikami komitetu wykonawczego w Algierze. Admirał Robert został w międzyczasie przewieziony do San Juan na Porto Rico, znajdując się pod panowaniem Stanów Zjednoczonych.

**Głos dnia**  
W artykule wstępnym poświęconym sprawie angielskiej partii pracy i komunistom pisze dziennik szwedzki „Dagsposten“: „Najbardziej interesującym szczegółem uchwały Labour Party w sprawie odrzucenia komunistów jest duża liczba głosów oddanych za komunistami. Komunizm w Anglii zdobywa stale na terenie. Pochodu je-

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

go nie można zahamować w ten sposób, że Labour Party zamyka swe drzwi przed komunistami. Uchwała Partii pracy jest raczej wyrazem obawy odczuwanej przed własnym aparatem partyjnym, a niżeli zasadniczą antypatią do komunizmu, którego poglądy głęboko już zapuściły korzenie w angielskim świecie robotniczym“.

Posel amerykański w Lizbonie, Bert Fish, który chorował od kilku dni, zmarł nagle nocy ubiegłej.

Według wiadomości londyńskiego „Times”, w ostatnich 10-ciu miesiącach stocznie australijskie zmuszone były przyjąć do remontu miesięcznie okrągi jeden milion brt. tonażu okrętowego.

Angielski tygodnik „Spectator”, obserwując wojnę na morzu, stwierdza, że nie ma dziś jednego statku handlowego brytyjskiego, któryby na jakimkolwiek miejscu siedmiu mórz świata mógł się czuć bezpieczny.

Parlament australijski odbył nieprzerwane 40-godzinne posiedzenie, przy czym wysłuchać musiał długiego listu zarzutów czynionych rządowi Curtina przez byłego premiera Faddena.

Wskutek szybkiej interwencji władz policyjnych udaremniono zamach przeciwko rządowi Kolumbii.

Minister spraw zagranicznych Szigemitsu zamianował byłego ministra spraw zagranicznych Hachiro Arita oraz byłego dyrektora biura referatów ministerstwa spraw zagranicznych, Yamakawa oficjalnymi doradcami japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Do Las Palmas na wyspach Kanaryjskich przybyło siedmiu lotników północno-amerykańskich, którzy lądowali przymusowo w kolonii hiszpańskiej Ifni nad afrykańskim wybrzeżem Atlantyku i zostali internowani przez tamtejsze władze hiszpańskie.

Prezydent państwa tureckiego İsmet İnönü przyjął na audiencji tureckiego ambasadora w Londynie, Husseni Rauf Orbay, bawiącego w tej chwili w Turcji.

Jak donoszą z Nowego Jorku, Arthur Sulzberger, wydawca dziennika „New York Times”, który co dopiero powrócił z Moskwy do Nowego Jorku, przyznał, że Unia Sowiecka cierpi obecnie wskutek ostrego kryzysu żywnościowego. Wszelkie środki pomocnicze oddać trzeba do dyspozycji armii czerwonej.

Prezydent państwa Wenezueli opuścił stolicę, by samolotem udać się do Kolumbii, skąd następnie pojedzie dalej do Ekwadoru, Peru, Boliwii i Panamy.

Według wiadomości pochodzącej z głównej kwatery wojsk Stanów Zjednoczonych, mianowany został generał-major Gerow następcą generał-majora Hartle jako głównodowodzący jednostek polowych Stanów Zjednoczonych na „europejskim terenie wojny”.

Paragwajski prezydent państwa Morinigo po kilkutygodniowych podróży poprzez Stany Zjednoczone i dziewięć innych amerykańskich państw powrócił znów do Asuncion. W drodze zebrała się na posiedzenie w Iranie konferencja, której zadaniem polega na zwalczaniu plag szarańczy celem skoordynowania odnośnych zarządzeń walki w poszczególnych krajach Bliskiego Wschodu. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Iranu, Afganistanu, Iraku, Egiptu i Wielkiej Brytanii.

Wielkie tureckie zgromadzenie narodowe podjęło znowu swoje posiedzenia po przerwie letniej, w dniu 6-go września.

Policja ateńska wykryła bandę fałszerzy pieniędzy, która od około dwóch miesięcy sfalszowała banknoty wartości przeszło 150 milionów drachm. Szesciu członków bandy i kilku pomocników aresztowano.

Argentyński minister spraw zagranicznych podał do wiadomości, że Brazylia, co do której w ciągu ostatnich tygodni obiegły prasę różne wiadomości na temat panującego tam kryzysu żywnościowego, zwróciła się z usilną prośbą o dostawę pszenicy. Potrzebuje ona tygodniowo 20 tys. ton.

Grupa chilijskich dyplomatów z Włoch przybyła do Lizbony. Mają oni być wymienieni za dyplomatów włoskich z Chile, którzy z końcem tego miesiąca mają przybyć do stolicy Portugalii.

Statek argentyński „Meyico” przyjął na pokład 26-ciu rozbitków pewnego parowca przynależnego do nie wymienionego z nazwy państwa amerykańskiego. Akcja ratunkowa odbyła się na pełnym morzu w odległości około stu kilometrów na południe od brazylijskiego portu Santos.

SOFIA, 24. 7. — Dyrekcji policji bułgarskiej udało się wykryć rozległą sieć szpiegowską, która m. i. posiadała dwie radiostacje nadawcze w Warnie i Płowdiw i która pracowała dla wrogiego mocarstwa mianowicie dla bolszewików. Wykryto również klucz szyfrowy oraz materiały dla dalszych radiostacji, obszerne archiwa itd. Organizatorem tej sieci szpiegowskiej był niejaki Ginjo Stojkoff, którego aresztowano wraz z sześciu dalszymi pomocnikami. — Pięciu oskarżonych, wśród nich jedną kobietę, skazano na śmierć, podczas gdy pewien Armeńczyk otrzymał 15 lat, a pewien Bułgar dwa lata ciężkiego więzienia.

SZTOKHOLM, 24. 7. — Sąd ratuszowy w Sztokholmie skazał na karę ciężkiego więzienia, jak donosi we środę „Afton Tidningen”, tak zwaną Ligę Meurlinga za szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego.

Pewien szpieg polskiego pochodzenia, który złożył obcemu mocarstwu informacje dotyczące żeglugi morskiej w portach sztokholmskich, został skazany na dwa lata ciężkiego więzienia.

MADRYT, 24. 7. — Rząd argentyński ogłosił rozporządzenie, które zakazuje wszelkiej czynności politycznej wszystkim zrzeszeniom zawodowym, a mianowicie organizacjom pracodawców jak i pracobiorców. Przyjęcie kogoś do takiej organizacji, tak donosi „Efe” z Buenos Aires, nie może w przyszłości być uzależnione od pewnego uspołecznienia politycznego lub religijnego. — Kierownictwo organizacji zobowiązane jest tłumić wszelkie dążności o naturze wrogiej dla państwa. Przewodniczącymi być mogą li tylko rodowici Argentyńczycy lub też tacy, którzy od więcej niż pięciu lat są naturalizowanymi Argentyńczykami.

Takie zarządzenie rządu argentyńskiego ma zapobiec temu, by komuniści obchodzili zakaz partii komunistycznej, tworząc formę zjednoczeń zawodowych.

MADRYT, 24. 7. — Z Buenos Aires nadeszła wiadomość, że rząd argentyński czuwa w sposób skrupulatny nad działalnością grup komunistycznych i że dokonano licznych aresztowań w Parana, Rosario i Ondeza. Rozwiązano socjalistyczną partię robotniczą, której właścyciele miały charakter komunistyczny.

MADRYT, 24. 7. — Po długich poszukiwaniach udało się madryckiej policji aresztować kierownika czerwonej policji oraz czeki w Bella Vi.

Aires, nie może w przyszłości być uzależnione od pewnego uspołecznienia politycznego lub religijnego. — Kierownictwo organizacji zobowiązane jest tłumić wszelkie dążności o naturze wrogiej dla państwa. Przewodniczącymi być mogą li tylko rodowici Argentyńczycy lub też tacy, którzy od więcej niż pięciu lat są naturalizowanymi Argentyńczykami.

Takie zarządzenie rządu argentyńskiego ma zapobiec temu, by komuniści obchodzili zakaz partii komunistycznej, tworząc formę zjednoczeń zawodowych.

MADRYT, 24. 7. — Z Buenos Aires nadeszła wiadomość, że rząd argentyński czuwa w sposób skrupulatny nad działalnością grup komunistycznych i że dokonano licznych aresztowań w Parana, Rosario i Ondeza. Rozwiązano socjalistyczną partię robotniczą, której właścyciele miały charakter komunistyczny.

MADRYT, 24. 7. — Po długich poszukiwaniach udało się madryckiej policji aresztować kierownika czerwonej policji oraz czeki w Bella Vi.

SZTOKHOLM, 24. 7. — W północnej części Chin Czunk-Kingu, jak donoszą z Szanghaju, wybuchło powstanie przeciwko reżimowi Czang-

Kai-Szeka. Tajna i szeroko rozgałęziona organizacja pod nazwą „Stary związek braterski” obejmująca zarówno wojska regularne jak i ochotnicze, dała hasło do walki przeciwko Czang-Kingowi pod dowództwem generała Ma-Su-Shan i zajęła już szereg miast w prowincji Kansu i w północno-zachodnich Chinach, wśród nich stolicę prowincji Lanchow i inne ważne pozycje kluczowe. Według tych samych doniesień, gubernator Kansu został zmuszony do ustąpienia. W Czang-Kingu w związku z tymi wypadkami nastąpiło niesłychane podniecenie, a Czang-Kai-Szek wysłał do Kansu, celem zgniecenia powstania, jednego ze swych czołowych współpracowników generała Hushunghan, byłego szefa chińskich wojsk pancernych. Powstanie to sprawia specjalne trudności Czang-Kai-Szekowi, ponieważ północno-zachodnie Chiny stanowią jedyny

obszar, na który rząd Czang-Kai-Szeka może się wyczołgać, na wypadek zdobycia Czang-Kingu przez Japończyków.

SZTOKHOLM, 24. 7. — Prasa Czang-Kingu wyraża najwyższe zaniepokojenie z powodu tempa ataków amerykańskich na bazy japońskie w południowo-zachodnim Pacyfiku, ponieważ widoki na zapowiedzianą przez Waszyngton t. zw. tyściamiłową ofensywę przeciwko Japonii stają się dnia na dzień bardziej ograniczone. Mimo że główna kwatery generała Mac Arthura jeszcze przed kilku tygodniami zakomunikowała oficjalnie o zagrożeniu przez wojska amerykańskie japońskich głównych baz południowo-zachodniej części Pacyfiku na Salamaua i Munda, w rzeczywistości wojska Stanów Zjednoczonych nie posunęły się na

przód ani o krok.

obszar, na który rząd Czang-Kai-Szeka może się wyczołgać, na wypadek zdobycia Czang-Kingu przez Japończyków.

SZTOKHOLM, 24. 7. — Prasa Czang-Kingu wyraża najwyższe zaniepokojenie z powodu tempa ataków amerykańskich na bazy japońskie w południowo-zachodnim Pacyfiku, ponieważ widoki na zapowiedzianą przez Waszyngton t. zw. tyściamiłową ofensywę przeciwko Japonii stają się dnia na dzień bardziej ograniczone. Mimo że główna kwatery generała Mac Arthura jeszcze przed kilku tygodniami zakomunikowała oficjalnie o zagrożeniu przez wojska amerykańskie japońskich głównych baz południowo-zachodniej części Pacyfiku na Salamaua i Munda, w rzeczywistości wojska Stanów Zjednoczonych nie posunęły się na

przód ani o krok.

## Jeszcze 300.000 Polaków pozostało w Z. S. R. R.

GENEWA, 24. 7. — Angielski tygodnik „Tablet” stwierdza obecnie, że w Rosji Sowieckiej zmarło setki tysięcy Polaków z powodu nędzy i zimna. Pismo to donosi, że w Unii Sowieckiej istnieje obecnie tylko około 300.000 osób cywilnych narodowości polskiej, w czym okrążyło 50% kobiet i dzieci. Te 300.000 osób są resztą, pozostałą z jednego miliona Polaków, wywiezionych przez bolszewików w głąb kraju.

Już zimą 1940/41 zmarło z powodu wyczerpania albo mrozów tysiące Polaków w zakładach zbrojeniowych na Uralu, w obozach koncentracyj-

## Powstanie przeciw Czang-Kai-Szekowi

SZTOKHOLM, 24. 7. — W północnej części Chin Czunk-Kingu, jak donoszą z Szanghaju, wybuchło powstanie przeciwko reżimowi Czang-

Kai-Szeka. Tajna i szeroko rozgałęziona organizacja pod nazwą „Stary związek braterski” obejmująca zarówno wojska regularne jak i ochotnicze, dała hasło do walki przeciwko Czang-Kingowi pod dowództwem generała Ma-Su-Shan i zajęła już szereg miast w prowincji Kansu i w północno-zachodnich Chinach, wśród nich stolicę prowincji Lanchow i inne ważne pozycje kluczowe. Według tych samych doniesień, gubernator Kansu został zmuszony do ustąpienia. W Czang-Kingu w związku z tymi wypadkami nastąpiło niesłychane podniecenie, a Czang-Kai-Szek wysłał do Kansu, celem zgniecenia powstania, jednego ze swych czołowych współpracowników generała Hushunghan, byłego szefa chińskich wojsk pancernych. Powstanie to sprawia specjalne trudności Czang-Kai-Szekowi, ponieważ północno-zachodnie Chiny stanowią jedyny

obszar, na który rząd Czang-Kai-Szeka może się wyczołgać, na wypadek zdobycia Czang-Kingu przez Japończyków.

obszar, na który rząd Czang-Kai-Szeka może się wyczołgać, na wypadek zdobycia Czang-Kingu przez Japończyków.

SZTOKHOLM, 24. 7. — Prasa Czang-Kingu wyraża najwyższe zaniepokojenie z powodu tempa ataków amerykańskich na bazy japońskie w południowo-zachodnim Pacyfiku, ponieważ widoki na zapowiedzianą przez Waszyngton t. zw. tyściamiłową ofensywę przeciwko Japonii stają się dnia na dzień bardziej ograniczone. Mimo że główna kwatery generała Mac Arthura jeszcze przed kilku tygodniami zakomunikowała oficjalnie o zagrożeniu przez wojska amerykańskie japońskich głównych baz południowo-zachodniej części Pacyfiku na Salamaua i Munda, w rzeczywistości wojska Stanów Zjednoczonych nie posunęły się na

przód ani o krok.

## Polska Rada Opiekuńcza u dra Franka

KRAKÓW, 24. 7. — Agencja „Telepress” komunikuje: Generalny Gubernator dr. Frank przyjął w obecności prezydenta Głównego Wydziału Spraw Wewnętrznych, Gubernatora dra Losackera, Gubernatora okręgu lubelskiego dra Wendlera, kierownika Wydziału Spraw Ludności i Opieki Społecznej Weihrauchera i jego zastępcy Tırka, przewodniczącego Polskiej Rady Głównej Opiekuńczej hr. Ronikera i jego zastępcę Seyfrieda celem omówienia ogólnego położenia

polskiej ludności Generalnego Gubernatorstwa przy szczegółowym uwzględnieniu warunków okręgu lubelskiego. W ramach szczegółowych rozmów stwierdzono współpracę polskiej Rady Głównej Opiekuńczej w konstrukcyjnych pracach rządu, mających na celu uregulowanie ogólnej sytuacji. Tytułem doraźnej pomocy dla zaspołecznienia wyjątkowych potrzeb ludności Generalny Gubernator zarządził wyasygnowanie dwóch milionów złotych.

## DALSZA LISTA OFIAR KATYŃSKICH

JEDRYCH EDWARD, ppor., lekarz. Leg. ofic. MSWojsk.

KRUDOWSKI JAN, por. Leg. ofic. M. S. Wojsk., legit. Medal Niepodległości, legit. urzęd. państw., wojskowa karta chorych, pismo wojskowe, odznaka wojskowa i medal „Bojownikom Niepodległości” oraz binokle.

SZYDA TADEUSZ FRANCISZEK, por. urodz. 1906 r. Znak rozpoznawczy z od. ciskiem Budslaw, leg. ofic. MSWojsk., metryka ślubu i 2 karty pocztowe.

HERDUS STANISŁAW, ppor. Ks. st. sl. ofic., leg. urzęd. państw., zezwolenie na nabycie broni, wizytówka i list.

MARJAK K., wojsk. Karta pisana w Koziełsku do Stef. Marjakowa i list.

HESS KAZIMIERZ, wojsk. Nauczyciel szkoły powsz. w Pszowie, przed wojną zam. Warszawa, ul. Okopowa 31a. Legit. urz. państw., prawo jazdy oraz znak rozpoznawczy na nazwisko: Józef Krzywoszanski, porucznik, urodz. 26 czerwca 1907 r. — Złoczów.

SKRYSZEWSKI JAN, wojsk. List Heleny Skryszewskiej, wieś Lesiów, poczta Radom, karta pocztowa oraz ryngraf Matki Boskiej.

JANKOWKI WALENTY, ofic. rez., dr. med., syn Leona. Karta pocztowa, list, różaniec, pismo Czerwonego Krzyża w języku francuskim z okresu ub. wojny oraz świadectwo szcep. Nr 1162.

Nierozpoznany wojskowy. Kalendarzyk, karta z zapiskami w jęz. rosyjskim zawierająca nazwiska oraz deszczka z monogramem S. G.

SZWEJKOWSKI BOLESŁAW, por., aptekarz ze Szczakowej. Karty wizytowe, ks. st. sl. ofic., 2 listy z firmy Składnica Apteczna Zoria w Krakowie oraz zaświadczenie Komendy Placu w Rohatynie.

STRZELBICKI MARIAN, ppor., inżynier, urodz. 3. 1. 1908 r. w Kamionce Strumilowej, przed wojną zam. Warszawa, ul. Grochowska 323/3. Ks. ośc. PKO., legit. Państwowych Zakładów Tele- i Radiotechnicznych w Warszawie, ks. st. sl. ofic., karta zwolnienia z wojska, karta mobil., wyciąg z metryki ślubu, karta pocztowa i świad. szcep.

PITULA JÓZEF, wojsk., nauczyciel. Leg. urzęd. państwowego, pozwolenie na broń i świad. szcep.

ROGUSKI (?) HENRYK, ppor., syn Eugeniusza. Kawalek koperty listowej z nadawcą: Krystyna Rościska, pow. Opaków, wieś Podgajce, listy i 2 odznaki wojskowe.

JAZWIERSKI JÓZEF, ppor., nauczyciel. Leg. urzęd. państw., dewizka i świadectwo szczenia.

MARSZAŁKIEWICZ STANISŁAW, ppor. Legit. urz. państw., metryka ślubu i medalik.

ŚLĄPKI KAZIMIERZ, cyw. syn Józefa. 2 karty pocztowe Anny Mieniarłowicz z Kamionki Strumilowej, woj. Iwooskie.

PIENKOWSKI BOLESŁAW, wojsk. syn Władysława. Kwit na odebrane rzeczy w języku rosyjskim oraz świad. szcep. Nierozpoznany wojskowy. 2 recepty pocztowe, na jednym z nich datownik pocztowy Rzeszów.

HERZENBERG STANISŁAW, por.-lekarz. Ks. st. sl. ofic., karta przydziału wojennego, list i karta.

RZĄZEWSKI ALEKSANDER, wojsk. Wł. zytówki, 2 listy, legit. odznaki za rany oraz karta pocztowa.

ASTAPCZYK ADOLF, wojsk. urodz. 1909 r. Znak rozpoznawczy z od. ciskiem Postawy, list Doroty Astapczyk, poczta Porozów.

CHRZANOWSKI EDMUND, ppor., urodz. 23. 7. 1917 w Dorohusku. Legit. Aero-klubu Rzeczypospolitej Polskiej, list, odznaka wojskowa oraz karta poczt. Róży Mineyko. Warszawa, ul. Śniadeckich.

OWCZAREK ALEKSANDER, of. rez., dr. med. z m. Warszawy, ul. Marszałkowska 95. Leg. ofic. MSWojsk., legit. odznaki CWSau., prawo jazdy, telegram, listy, karty pocztowe i świad. szcep.

ROGOWSKI BOLESŁAW, wojsk. zaświadczenie członk. Związku Zawod. Prac. Instytucji Ubezpiecz. Społ. w Kolomyi, pismo Ubezpieczalni Społecznej w Kolomyi, 2 odcinki zameldowania.

BRUDNICKI ADAM, wojsk. 2 listy, których nadawcą jest Edward Brudnicki, wieś Narzymek, gm. Białyszewo, pow. Sierpe, oraz świad. szcep.

CHŁUDZIŃSKI WŁODZIMIERZ JÓZEF, — wojsk. Adwokat, zam. Warszawa, ul. Wspólna 16. Wizytówka z adresem, zaświadczenie Rady Adwokackiej w Warszawie, metryka ślubu z parafii św. Aleksandra w Warszawie.

TROJNARSKI KAROL, ppor. urodz. 24. 9. 1895 r. Ks. st. sl. ofic., dowód osobisty, legit. urzęd. państw., różne legitymacje członkowskie, wizytówki i fotografie.

SOLTAN WŁADYSŁAW, ppor. urodz. 18. 12. 1911 r. Przed wojną zam. Łuck, ul. Dominikańska 12/3. Ks. st. sl. ofic., karta mobilizacyjna, plakieta z M. Boską i świad. szcep.

ZUBROWSKI WACŁAW, wojsk. Karta poczt. Zofii Zubrowskiej, Częstochowa, ul. Narutowicza 36 u pp. Musiaków, metryka urodzenia dziecka, 2 odcinki meldunkowe, kwit kasowy Gł. Urzędu Statystycznego w Warszawie oraz me. dalk z lańcuszkiem.

LITWINOWICZ (imię nieczyt.), wojsk. Karta pocztowa, list pisany z Grodna, telegram i krzyżyk z lańcuszkiem.

JOCH ANTONI, por. Fotografia z potwierdzeniem tożsamości osoby na stronie odwrotnej przez Dyr. Pocz. w dn. 26. 1. 1938 r. legit. urzęd. państw., fotografie i medalik z lańcuszkiem.

SZOŁOMICKI MICHAŁ, ppor. ur. 1897 r. Znak rozpoznawczy, dowód osobisty i ks. PKO. z adresem: Pohost Zarzeczny.

MICHAŁSKI STEFAN, ppor. ur. 1905 r. Znak rozpoznawczy z od. ciskiem Lublin, dowód osobisty, legit. Zw. Oficerów Rezerwy, legit. Związku Zawodowego Farmaceutów, odznaka wojskowa, ryngraf, różaniec monogram zdjęty z portfelu, fotografie i 2 listy.

DĄBROWSKI JERZY, ppor. Legit. odznaki Szkoły Podchorążych Rezerwy, wizytówki, różaniec i medalik.

DYBA ROMAN, wojskowy, ur. 5. 12. 1908 r. w Czechosłowacji, przed wojną zam. Cieszyn. Wizytówki z adresem w Cieszynie, wojskowe prawo jazdy, legit. Śląskiego Okr. Związku Piłki Nożnej w Katowicach, karta pocztowa i list.

Nierozpoznany porucznik. Plakietka Matki Boskiej, św. figurka i świad. szcep.

NOWAK ANTONI, ofic. rez., syn Franciszka i Marianny, ur. 20. 11. 1910 r. Karta z ks. st. sl. ofic. i lańcuszek.

LASZCZYK JERZY STANISŁAW, por. Nieczytelny dowód osobisty, wizytówki, odcinek meldunkowy, ks. PKO. na nazwisko: Romualda Sabina Laszczyk, zam. Warszawa, ul. Marszałkowska 6/24, listy karta, Romualda Laszczyk, Skarżysko-Kamienna, ul. Kościuszki 1 oraz negatyw fotograficzny.

CIESIELSKI STEFAN, ppor. Karty pocztowe nadane z Sagewerk Łaski, poczta Hirscheck, Kreis Kempen, medalik i świadectwo szczenia.

LESNIK BOLESŁAW, ofic. rez. Ks. st. sl. ofic., legit. urz. państw., list, karta pocztowa, fotografie i 2 medaliki

JAMRO MIECZYSLAW, ppor. ur. 7. 7. 1905 r. Dowód osobisty, 2 listy i karta pocztowa.

Nierozpoznany wojskowy. Sowiecki kwit na odebrane przedmioty i nieczyt. świad. szczenia w Koziełsku.

JASTRZĄB WACŁAW, ppor. List i karta pocztowa.

SIMON JÓZEF CEZARY, ppor. ur. 23. 7. 1898 r., zam. Warszawa, ul. Piłsa XI-go Nr 68a. Ks. st. al. ofic., karta mob., pozwolenie na broń, karta i koperta listu adresowana w języku niemieckim, świadectwo szczenia.

LOROCH PIOTR, ppor. ur. 3. 7. 1893 r., prof. gimn. w Kościerzynie (Pomorze). Dowód osobisty, prawo jazdy, legit. Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, 2 inne legitymacje i zaświadczenie zniżkowe.

GRZEŹLIŃSKI EUGENIUSZ, ppor. ur. 26. 9. 1905 r. w Warszawie. Legit. ofic. M. S. Wojsk., wojskowe prawo jazdy, karta pocztowa i medalik.

WIELEBIŃSKI WŁADYSŁAW, ppor. Koperka bez listu, karta z nazwiskami, krzyżyk i medalik z lańcuszkiem oraz świadectwo szczenia.

REJDYCH JÓZEF, wojsk. ur. 23. 1. 1894 r. w Alwerni, woj. krakowskie, zam. Kobylniki pow. Grodzisk Wlkp. Legit. urzęd. państw. i list.

DĄBROWSKI ROMAN STANISŁAW, ppor. Ks. st. sl. ofic., wizytówki, prawo jazdy, odznaka wojskowa i świad. szcep. pienia w Koziełsku Nr 632.

MORAWSKI ADOLF JAN, por. inż.-elektryk, profesor Politechniki Warszawskiej, zam. Warszawa, Al. Grójecka 45, m. 14a. Karty wizytowe, wizytówki „Maria Morawska”, listy, 2 fotografie i serszuszko z hursztynu.

PAJAK JÓZEF, wojsk. Listy i świadectwo szczenia w Koziełsku.

GUSIŃSKI K... wojsk. Legit. szkolna, list bez koperty i karta pocztowa.

GAWRON MARIAN, wojsk. List.

PUF AHL ROMAN, kpt. mar. ur. 25. 1. 1894 r. w Lwówku, zam. Warszawa, Al. 6-go Sierpnia 58, m. 2. Ks. PKO., legit. ofic. MSWojsk., prawo jazdy, 3 listy, karta pocztowa, wyciąg ze służby wojskowej w armii niemieckiej i szczyrk.

JOŃCZAK JULIUSZ, wojsk. Listy, karty pocztowe i mapka okolic Moskwy, rysowana ołówkiem.

SZOSTKIEWICZ LEON, ppor., inżynier Huty „Pilsudski” w Chorzowie, ur. 1906 r. Legit. urzęd. konc. Huty „Pilsudski”, dowód osobisty, 3 karty pocztowe, duży notes i świadectwo szczenia.

JAWORSKI STANISŁAW, ppor. Listy i karty pocztowe, których nadawcą jest Wanda Jaworska, Warszawa, ul. Długa 9/19, fotografie i świad. szcep.

# Dziewczyna z Barszczowic

Barszczowice — ot, niewiele mówiąca nazwa podlowska, i lichą Turmanką dotrzesz tam w dwie godziny, taka sobie wieś, nad Peltwią, a jakże, droga przez środek — tędy do Lwowa, a tamteży do Jaryczowa, folwark — to tam w lewo...

wreszcie wrócił z Paryża w tłumie (1867).

Barszczowicka dziewczyna, z wieńcem na głowie, niby Ceres północna, dumna ze sznura korali, ubrana w katanę z obramowaniem — pozowała malarzowi. Przyszły wielki wi-



„Ale przed 90 laty władał Barszczowicami pan Jan Maszkowski, malarz ze Lwowa, człek niemłody. Namalował dużo, a nieświetnie, uczył innych malować, bo we Lwowie nigdy jakoś nie było artystycznej uczelni. Malarze we Lwowie zawsze znajdowali mecenasów, a więc i Maszkowski mógł wziąć Barszczowice w dzierżawę. Dziadom, wiadomo, posesji nie dadzą.

Do pana posesora przyjechał w odwiedziny dawny uczeń, który jeszcze we Lwowie uczył się rysunku i malunku w szkółce Maszkowskiego (również uczył się, też we Lwowie, u Juliusza Kossaka), a teraz po krakowskiej szkole sztuk pięknych i po artystycznej wędrowce do Wiednia zawitał do Barszczowic. Bardzo wskazane, bo mizerak to i chudziara, a wiek niebezpieczny dla piensiowych — zaczyna dwudziesty rok życia. Jak widzimy, tempo wzięło dobre młody człowiek i to do tego w epoce, w której nie tak w Barszczowicach, ale we Lwowie nie było stacji kolejowej i do Europy trzeba było wyjeżdżać furą. Za szybko było to tempo: w parę lat cała Europa znała imię Artura Grottgera, jeszcze parę lat — i powrót do Lwowa — na cmentarz Iyczakowski.

Najwcześniejszy grottgerowski obraz olejny naszej lwowskiej galerii przedstawia dziewczynę wiejską z Barszczowic, jak wyraźnie stwierdza napis na dziele, obok daty 15 października 1856. I bez tej daty promieniuje z tego płótna jasność ziołtej lwowskiej jesieni, a żadna reprodukcja nie odda nasycenia barw — jak nikt nie opisał pełni koloru mokradła, a kto nie odczuł sam swoimi zmysłami, nie wyczuje błękitnej zadumy dymów snujących się nad ogniskami płonącej perzu w cichy, bezwietrzny, jesienny podwieczór. Ten koloryt i ten nastrój nie zawsze spotkamy później u Grottgera, który właściwie był mistrzem ołówka, a nie pędzla.

Podkreślić trzeba z naciskiem, że Artur Grottger to artysta najściślej związany z głębą lwowską i brukiem lwowskim. Urodzony w r. 1837 w Otyniowicach przeżył najpiękniejsze chwile dzieciństwa i młodości w swoim mieście umiłowanym, tu poznał ideał swego życia, tylekroć jako „Muza artysty“ odtworzoną Wandę, tu stworzył szereg arcydzieł, tu

zjoner temu może zawdzięcza silny rozmach, jaki bije z tego malowidła i może nieraz przypomniał sobie swój model w następnych twórcach, malowanych z dala od własnych stron, malowanych z wyobraźni.

Najbardziej zielony nawet laik wie, że dobry model wiele wart, a we Lwowie, jakoś tak dziwnie składa się, o modele trudno. Niedawno szukano modeli ogłoszeniami, dawano dobre przynęty — i nic. Myślicie, że dawniej inaczej bywało? Gdzież tam!

Gdzieś u schyłku ubiegłego stulecia spotkał popularny we Lwowie Augustynowicz dziadę w nieprawdopodobnych łachmanach, rozczochranego, z rozwiechzoną brodą w stylu zbójców „Powrotu taty“. Właśnie takiego szukał! Wreczył więc mu zaraz wizytówkę z adresem i terminem oraz całego guldena a konto. Na drugi dzień do pracowni puka starszy pan, starannie ogolony, w wyswieconym ale jeszcze możliwym tużurku. „Czym mogę służyć?“

„Przyszedłem względem tego zaproszenia“ odpowiada miły starzec, wyciągając z portfela wizytówkę mistrza. A przed niezbyt wielu laty, gdy pewien rzeźbiarz wykonał niezgorsze studium, model przyszedł do niego z łaskawą propozycją... podzielił nagrody, argumentując: „Ta w gazecie stało, że tę forę dostała pańska „głowa“ — i fotygrafia była — ta ślepy nawet pozna, że to moja głowa!“

Dlatego spoglądając na mały obrazek Grottgera musimy z wdzięcznością wspomnieć bezimienny obiekt dzieła. Dziś inaczej, pod Lwowem stroją się dziewczuchy, wieczna undulacja też robi swoje, ale nie w tym leży sedno. W wyrazie twarzy, u chwyconym tak, że patrzy żywo na nas, zawsze dzisiejszo, blisko stulecie całe. A Barszczowicom może zawdzięczamy, że obrazek ten nie jest tak chmurny, jak inne, większe twory Artura Grottgera. Choć może genialne, czarno-białe utwory były zbyt górne, aby być chmurnymi — docierały wysoko, a nad najczarniejszymi chmurami zawsze przecięć świeci złote słońce. Inaczej nie potrafilibyśmy wyjaśnić sobie fenomenu, że kleski i nieszczęścia zrodziły wielkie dzieła Grottgera, a równoczesne triumfy nie natchnęły nikogo. W Jego dziełach brzmi to pogodne lwowskie: wszystko mija, Zie — przede wszystkim.

M.a.

# Wesele na wsi podlowskiej

Wieś Czystki, stara polska podlowska osada — tuż za Winnikami leżąca, osada pochodząca z połowy XV-go wieku, świadoma swej przeszłości, a dufna w przyszłość, przywiązana jest do swej tradycji i starożytnego obyczaju. Obyczaj ten zachował się zwłaszcza w obrzędach rodzinnych. Proboszcz miejscowy o. Karol Olbrycht, jeden z autorów monografii p. t. „Czystki koło Lwowa“, wiele nam z tego zapisał.

Idąc za przewodem księdza autora, zapraszamy się do Czystczan na wesele i kolejno będziemy świadkami scen, które wyjaśniają następujące słowa:

Prastarym i oryginalnym jest zwyczaj wręczenia przez narzeczonego korony czyli wianka pannie młodej. W Czystkach wiąże koronę z mirtu, o ile możliwości rozkwitłego; do korony dają welon tiulowy. Wręczenie korony odbywa się na wigilię ślubu i do niedawna, gdy wesele rozpoczynało się w sobotę wieczór a kończyło się we czwartek w nocy, była ta ceremonia punktem kulminacyjnym całej uroczystości weselnej, a ślub był niejako jej dopełnieniem. Dziś główne przyjęcie gości odbywa się po ślubie, a w przeddzień ślubu odbywa się oddanie korony pannie młodej wobec młodzieży weselnej obojczy. Całość ceremoniału weselnego tak się przedstawia:

Zaręczyny. — Do rodziców panny młodej przybywa naręczony z uproszonym starostą, obaj przynoszą ze sobą wódkę i przekąskę i proszą o rękę córki. W razie przychylniej odpowiedzi wyznaczają termin, w którym mają iść do protokołu przedślubnego.

Zaloty. — W dzień pierwszych zapowiedzi wieczorem do domu narzeczonego schodzą się naręczony, rodzice jego, starosta z żoną, drużba ze swatami i drużkami z jego strony, oraz drużba, swaci i drużki narzeczonej. Odbywa się przyjęcie, nieraz z muzyką i tańcami.

W wigilię ślubu naręczona z pierwszą swą drużką obchodzi domy swych krewnych i zaprasza na wesele. Naręczony również z drużką swoim sprasza swoich gości. Wieczorem przyjeżdża naręczony do domu narzeczonej z muzyką, starostą, drużbą, swatami i drużkami. Trzech swatów niesie koronę z welonem,

stają wszyscy w sieni, a drużba zaczyna mówić:

„Przybywamy do was w niezwykłą gościnę, pozwólcie nam wstąpić bodaj na godzinę. Do domu waszego dary przynosimy, dla nadobnej panny, którą tu znajdziemy.

„Że pewnie znajdziemy, jest nadzieja w Bogu, pozwólcie nam spojrzeć u waszego progę. Nikt wstępu nie wzbrania, więc tem śmielej staję i starym zwyczajem cześć Bogu oddaję: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“ —

Wszyscy teraz wchodzą do izby, a drużba ciągnie dalej:

„Gdy w te progi wkraczam, szczęśliwym się czuję, i wszystko wypowiem, co serce dyktuje. A że w domu widzę tyle zacnych gości, więc spieszę z nowiną ku waszej radości.“

Zebrani głośno wiwatują — i dalej to czynią po następnych zwrotkach przemówienia, a muzyka gra krótką intradę:

„W imieniu starosty, w imieniu młodego, proszę łaski Pana Boga Wszechwładnego, by sam naszą sprawę wziął w swoją obronę i błogosławił tę śliczną koronę.

„Korono zakwitła w cudny kwiat mirtowy na twój widok panny mają płacz gotowy. Korono ty śliczna, zdobna w kwiat różowy, sam Bóg ciebie stworzył dla panińskiej głowy

„Witam ciebie witam, rozkwitła korono. Widzę w tobie kwiatów cudnych całe grono. Witam ciebie witam prześliczną korono, radbym cię już od dać, lecz sam nie wiem komu.

„Przyjmij, mościa panno ode mnie ten wieniec, przysłał go Jasio, luby oblubieniec. Podnieś twe oczęta, pomyśl o koronie, ma ona ozdobić twe panińskie skronie.

„Za miłym Jasieńkiem codziennieś tęskniła, w każdej noc rozkosznieś o swym Janku śniła. Masz go tu przed sobą, a z nim szczęścia zdroje, Bóg ci go przeznaczył, macie żyć we dwoje.

„Jako woda płynie Wisłą aż do Gdańska, tak na ciebie spada dzisiaj godność pańska, Winszujemy ci dziś społem tego państwa, od ojca i matki proszę błogosławieństwa.

„Zstąp ojcze do córki i ty matko miła, by głowę dziewczęcą do stóp wam skłoniła. Ty Helenko padnij przed rodziców nogi, całuj, dziękuj za skarb wychowania drogi.

„Niech ta korona wszystkim złocawycięta, niech ci da z Jasieńkiem najłepszego męża. Niech cię kiedyś w niebie Bóg ukoronuje, tą samą koroną, którą ofiaruję.

„Przestań panno płakać, tak równymi łzami, wolisz się pożegnać ze swymi drużkami. Ostatnie to chwile twojego panieństwa, rodziców ostatnie też błogosławieństwa.“

Młoda, odbierając koronę podaje rękę drużbie i trzem swatom trzymającym koronę, przy pomocy drużek wkłada ją na głowę i staje przed naręczonym, podając mu rękę, którą on zwyczajem miejskim całuje.

Starosta rozpoczyna częstować gości, zabawa z muzyką i tańcami trwa do późnej nocy.

Rano w dzień ślubu naręczony jedzie z drużbą, swatami i gośćmi po naręczoną. Rodzice młodej siedzą na krzesłach, młodzi oboje padają im do nóg, proszą o błogosławieństwo, całując ich ręce. Jadą do kościoła, on osobno z drużką swoją i drużką narzeczonej, ona z drużbą jego i swoim.

W kościele odprawia się już nabożeństwo żałobne z katafalkiem, na przód za zmarłych z jego rodziny, następnie drugie za zmarłych z jej rodziny. Na zapytanie o powód zamawiania żałobnego nabożeństwa w dniu wesela odpowiada poważnie Czystczanin: „tak każe zwyczaj starożytny, żeby się też w czasie wesela i zmarli nasi krewni z nami radowali. Młodzi kłęczą przed białymi. Po Salve regina kapłan idzie do zakrycia zmianą czarną kapę — a bierze białą — idzie do ołtarza wielkiego i śpiewa Veni Creator i t. d.

Po ślubie pan młody zabiera swych gości do siebie, panna młoda także wraca ze swymi gośćmi do swego domu, gdzie podają śniadanie. Jeśli młody żonę bierze do siebie, odbywa się przed obiadem u niego obdarowanie. Młody zasiada za stołem, otoczony drużkami, starościna i swatami, którzy śpiewają wywołując krewnych. Przychodzi naprzód ojciec i składa na talerz pieniądze. Po nim matka, dziadek, babka, stryjowie, swaci, drużki i t. d. Robią to samo swazki, drużki, śpiewając wśród tego: „Pieniądzy nie żałujemy, młodego obdarujemy“ i śpiewem „swaci nie darują — bo pieniądze żałują“ wywołują coraz innych gości do składania datków.

Po skończonej ceremonii obdarowania wsiadają wszyscy goście na wozy i jadą do młodej na obiad. Tu zastają bramę założoną przeszkodami, muszą sobie robić drogę. Młoda chowa się przed nimi, szuka jej drużba ze starostą. Starościna dopytuje się tymczasem pomiędzy gośćmi młodej, gdzie ona jest ukryta.

Znalazłszy młodą gdzieś w sąsiedztwie, sprowadzają ją do jej domu i pilnują, by im się znowu nie wymknęła. Młodzi bawią się tańcem jakiś czas, po czym młoda zasiada za stołem otoczona drużkami i zaczyna się obdarowywanie jej przez rodziców, krewnych, swatów, drużki, które przynoszą na zarty, to co na dziedzińcu schwytały, jak psa, kota, gołębia, cielę — czasem i całą krowę wprowadzają wśród pustego śmiechu. Na koniec młody rzuca żonnie na talerz guziki, świecidełka, blaszki, które ona mu odrzuca — na końcu oddaje jej pugilares z pieniędzmi.

Po obdarowaniu młoda tańczy ze swymi drużkami i stara się ten taniec przedłużyć. Drużba odbiera ją drużce, tańczy z nią i po chwili tańca składa ją siedzącemu młodemu na kolana, ten ją przytrzymuje rękami, a drużki tymczasem zdejmują z niej koronę z welonem, a na głowę dają jej czepek, a raczej wiążą jej głowę chustką piękną, którą jej sprawiła starościna.

Starościna oprowadza teraz młodą pośród gości i zbiera datki dla niej na zagospodarowanie — zowie się to datkiem „na białowieniec“. Goście młodego mają teraz obiad, po czym młody zabiera żonę do domu, gdzie rodzice przyjmują chlebem i solą.

Obyczaj ludowy, to jeden ze skarbów naszej kultury narodowej. Trzeba go nam poznawać, a gdzie on w zaniku, ratować od zapomnienia, spisywać i zapiski oddawać w ręce tych, co to dla nauki z pożytkiem wyzyskują — powierzenie takich notatek naszej Redakcji zapewni im zachowanie ich dla użytku uczonych ludoznawców.

## Refleksja

PO NIEBIOSACH CHMURY PŁYNĄ I PŁYNĄ... (CZEMU TY MI KRĘCISZ GŁOWĘ DZIEWCZYNO?).

WIATR WIERZCHOŁKI JODŁOWE KOLEBIE... (NI TY DLA MNIE ANI JA DLA CIEBIE).

PNIE SIĘ SMUKŁĄ DO GÓRY WYNIOSŁE... (JESZCZE ŻADNEJ SZCZĘŚCIA NIE PRZYNIOSŁEM).

JAKAŚ GORYCZ, WIEJE W LIŚCI POSZUMIE... (A JA PRAWDZIWIE MIŁOWAĆ NIE UMIEM).

SŁOŃCE ZARAZ ZA WZGÓRZA SIĘ SKRYJE... (MOJE SERCE JAK MIEDZA — NIE ŻYJE).

PŁYNĄ CHMURY, JAK MYŚLI ME PŁYNĄ... (CZEMU TY MI KRĘCISZ GŁOWĘ DZIEWCZYNO).

Leszek Majewski.

## Wytyczne w sprawie reklamy kupieckiej

Odnośne czynniki rządowe w Gen. Gub. podają wytyczne, które należy przestrzegać przy stosowaniu reklamy własnej: kto w Gen. Gub. robi reklamę gospodarczą dla własnego wyrobu, winien z uwagi na stosunki wojenne przestrzegać co następuje:

Reklamowanie towaru, którego obecnie nie można otrzymać bez ograniczenia, nie może wywołać fałszywego wrażenia o faktycznych możliwościach dostawy. Nie potrzeba wyraźnie zwracać uwagi na szczególne warunki nabywania towarów podlegających zagospodarowaniu. Przy układaniu reklamy należy poza tym uwzględniać także szczególne stosunki chwilowej sytuacji zaopatrzeniowej, tak, ażeby przez reklamę nie wywołać rozgoryczenia konsumentów.

Towary, które można nabywać w ilościach specjalnie ograniczonych, wolno reklamować w odniesieniu do ostatniego konsumenta tylko w formie pouczenia o celowym używaniu lub oszczędnym użyciu, względnie zużyciu towaru. W żadnym przypadku nie wolno zachęcać do kupowania towarów, które można nabywać w ilościach specjalnie ograniczonych,

w szczególności przez wykładanie towarów na wystawie lub podkreślanie ich zalet.

Towarów podlegających zakazowi produkcji nie wolno reklamować.

## Czy robotnik fabryczny może zdawać egzamin czeladniczy

Wielu spośród młodszych robotników fabrycznych, zwłaszcza ślusarzy, wyraża obecnie chęć złożenia egzaminu czeladniczego. W myśl odnośnych przepisów, robotnicy ci zatrudnieni w fabryce nie w charakterze uczniów nie mogą być poddani egzaminowi czeladniczemu pomimo iż w swoim zawodzie pracują trzy lata.

Egzamin czeladniczy przysługuje jedynie tym uczniom rzemieślniczym, którzy wykazały się odbyciem trzyletniej praktyki w odnośnym zawodzie. Stosownie do rozporządzenia o zatrudnieniu uczniów w rzemiośle, uczniem rzemieślniczym jest ten, kto: a) otrzymuje zawodowe wykształcenie w celu złożenia fachowego egzaminu rzemieślniczego, b) posiada odpowiednią umowę o naukę zarejestrowaną we właściwym Okręgowym Wydziale Rzemieślniczym.

# Więści z powiatów

**BURKUT!** — „BURGUT“ — W odległości 60 km od Wrochty w dolinie Czeremoszu znanym było jeszcze w dobie przedrozbiorowej źródło Burkut, oparte o zdrojalkę szczytowej żelaznej. Trudności komunikacyjne nie pozwoliły się jednak Burkutowi rozwinąć. Zнали go jedynie turyści, którzy stąd na Czywczyn chadzali, na Babę Lodową i na najdalej na południe wysunięty szczyt naszych Karpat Hnatasie.

soką i o zakład kto prędzej, przybywa na szczyt Karpatów, gdzie grzbietem idzie ścieżka dzieląca Polskę od Węgier.“  
Dawne to czasy, kiedy to turyści o zakład na górę pół dnia wysoką się „drapali“. Z takich to pierwocin wyrastała karpaska turystyka, w której rozwoju Lwów odegrał decydującą rolę, a z prób wykorzystywania podi i śródkarpackich wód mineralnych, „upajających spragnionego i trawia-

że gleba jest w tych okolicach piaszczysta, nie powinien wcale wpływać na negatywne ustosunkowanie się do rolnictwa. Na mazowieckich piaskach są świetne plony zbóż i zbiory ziemniaków. Macoszyn to wymarła oaza, Tu i ówdzie zagrody gospodarskie rozsiane nierównomiernie.

Kamionka Lasowa. Też się rozsiadła. Ciągnie się „toto“ na przestrzeni przeszło 13 km. Widocznie ma widoki na założenie większego miasta. Chata od chaty daleko, a biedne dziecięta śpieszące do szkoły mają nie tylko do pokonania kilka kilometrów, ale podczas deszczów wyciąganie nóg z loessowatej glinki, która znów w okresie suszy zmienia się w grubą warstwę prochu; lađa podmuch wiatru wzbija tumany kurzu. Wóz wleczący się wtedy jak po piaskach Sahary, a nieszczęśliwy pasażer do syta lęka proch.

Rawa Ruska. Końcowa stacja dwugodzinnej podróży ze Lwowa. Samą stację poprzedza szeroko rozłożony plac pełen materiału budowlano-drewnego: kłocę, progi, słupy, sterty desek w idealnym porządku. Tu budują potężny budynek, tam znów baraki z pustaków dla junaków z „Baudienstu“. Stacja. Wysiądać!

**JAK WYGLĄDA M. STRYJ?** — Stryj — wiadoma to rzecz — należy do najpiękniejszych miasteczek na wschodnim Podkarpaciu. Miasto sprawia miłe wrażenie swym czystym i schludnym wyglądem. Obok piętrowych kamienic widać małe domki, tonące w zieleni otaczających je ogródków. Główne arterie miejskie (ulice 3-go Maja, Jagiellońska i Mickiewicza) szerokie, wysadzone drzewkami, bulwarowe chodniki wyłożone płytkami, jezdnie pokryte asfaltem. Piękne gmachy odrestaurowane troskliwą ręką, kawiarnie, dom towarowy Glena, okazały budynek sądu, czy też cały szereg nowych will i kamienic, w jednej z których mieści się urząd starościński — nadają miastu nowoczesny charakter. Ładny gmach dawnego Sokoła (obecnie Soldatenheim), gotycki kościół parafialny, miły kościółek św. Józefa — to wybitniejsze szczegóły poważnej architektury w Stryju. — Środek miasta zajmuje duży kwadratowy Rynek, obecnie zamieniony w ogród miejski. Otacza go zwarty blok kamienic. Na uwagę zasługuje jeszcze tzw. „Kolejówka“, długa ulica, otoczona z obu stron zakrzewieniem i drzewami, prowadząca na dworzec, oraz dwa parki — park Jordana i Olszyna. Na peryferiach miasta skupiły się zakłady przemysłowe Stryja: dwa tartaki, dwie garbarnie, młyn, fabryka papy dachowej, mebli, szkła, farb i chemikali, rozwijające się wzorowo pod umiejętnym kierownictwem, które energią w formie gazu ziemnego zasila pobliska Daszawa.

Największą jednak osobliwością Stryja jest sına wstęga rzeki wijącej się o jakie pół kilometra od miasta — rzeki o tej samej nazwie, co leżące opodal miasto — stare dzieje, młode wyglądem i silną

## „... ku dobremu mieniu“

Wystawa rolnicza we Lwowie przy innych celach miała też za zadanie szerzenie zdrowej propagandy gospodarczej. Forma ta, najbardziej skuteczna, ma już poważną przeszłość. Mielśmy wystawy rolnicze już przed stu laty w Warszawie, a wielka Powstaniecka Wystawa Krajowa we Lwowie w r. 1894 wiele zaważyła na dalszym rozwoju gospodarczym ówczesnej Galicji.

Propaganda gospodarcza na terenie polskiego gospodarstwa rolnego i domowego istniała i dawniej, lecz w odmiennym kształcie. Służyła temu także i poezja. Oto próbka tego wzięta z „Ekonomii Ziemiańskiej“ Haura, wydanej w r. 1675. W rozdziale p. t. „Gospodarstwo białogłowskie“ tak jej autor zachętliwie prawi:

„Wiedzmyż też o folwarcznym drobiu, jankach, kurkach, Gąskach, kaczkach, prosiątkach [i o indyczątkach, Aby je przy najlepszym mnożeniu rozrządzeniu, Tuczyć i chować sobie ku dobremu mieniu“.

# Pilawa Potockich krzyżem nadkościełnym

Na wielu miejscach związanych z nazwiskiem znacznego w dziejach rodu Potockich spotykamy się z krzyżastym znakiem jego herbowej Pilawy: stemplowały się nią produkty zakładanych przez Potockich fabryk, piła się Pilawa na szczyty kościołów i cerkwi fundowanych przez członków tej magnackiej rodziny.

Naznaczona więc Pilawą horodeńska cerkiew, której barokowy kształt

wiączą ją w obręb zachodniego budownictwa. Fundatorem jej był pan na Buczaczu, Mikołaj Potocki, starosta kaniowski, ten sam, co w swoim Buczaczu Bazylianom wspaniałą cerkiew wystawił. Formy jej także barokowe i wieże dwie przy tym i kopuła jedna.

Największym dziełem tego polskiego wielmożca co — jak i inni zresztą — cerkwie stawiał, była cerkiew bazylikańska wraz z klasztorem w cudotwornym Poczajowie.

Nie szczędził pan starosta kosztów i zabiegów. Ze Śląska budowniczego Godfryda Hofmana sprowadził. Podobnie jak w Buczaczu i tu dwie wieże wznoszą się od frontu; kopuła zaś wiąże skrzyżowanie naw. Jeszcze daleko było do skończenia budowy, a już fundator u papieża Klemensa XIV-go pozwolenie na koronację cudownego obrazu Matki Boskiej wyjednał. Odbyła się ta uroczystość z wielką paradą w kunsztownie zbudowanej ad hoc kaplicy, do czego rysunek dał sam komendant fortecy kamienieckiej, generał Jan de Witte, twórca prześlędnego kościoła oo. Dominikanów we Lwowie. Było to sto siedemdziesiąt lat temu. Po dziesięciu latach, przeważnie w murach tego klasztoru spędzonych, rozstał się z tym światem Mikołaj Potocki, a zwłoki jego w podziemiu poczajowskiej cerkwi pochowano.

Dla wielu, dzięki Czackiemu, Krzemieniec tyle co cały Wołyń znaczy. Dla innych obrazem Wołynia Poczajów — dzięki Potockiemu.



Pilawa na szczycie cerkwi w Horodence



Medal wybitny na pamiątkę Koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej w poczajowskiej cerkwi



BURKUT.

Lecz nie obcym był daleki i trudno dostępny Burkut Lwowianom sprzed stu laty.

W „Lwowianinie“, czasopiśmie ilustrowanym, znajdujemy opis wycieczki do „Burgutu“ i przy tym wcale dobry drzeworyt. Jedno i drugie dziś — gdy nam, choć lato, trudno o karpackiej włóczędce marzyć — na użytek amatorów wędrówek górskich reprodukuje:

„W Karpatach po obu stronach są źródła mineralnej wody Burgutem zwanej. Między Węgrami, Galicją i Bukowiną leży wieś Żabie, sławna z Burgutu, swej rozległości, opryszków (ludzi bawiących się rozbojem) i owoiec, jedynego bogactwa wieśniaka. Tam letnią porą zjeżdżają się słabi na Burgut i żentycę (leczenie słabych na piersi mlekiem owczym i kozim).

Za szybką przejazdka szybko się góry wznoszą; droga zamienia się w ścieżkę, tak dalece, że ledwo do miasteczka Pistynia dojechać można. Tu zostawiają powozy, chorzy siadają na koń, przeprawiają się sześć mil dalszych ponad przepaście, rzeki i shtrumyki. Wprawne małe konie góralskie, z bezpieczeństwem i rozważką największą przenoszą pasmem kilka staj długiem.

Pyszny widok; tam szybki Czereмосz z szumem na dół spada, a góral na wątlej tratwie śmiało i wesoło się spuszcza, wioząc sery owcze na jarmark do miasteczek na trakcie. Niebo nad głową, pod nogami przepaść, zdaje się słabemu, że po śmierci nie po zdrowie jedzie. Poprzedzają studzy i górale w zbroi, z toporkami, fuzy i pistoletami, za nimi równie uzbrojona straż, wesoło przyspiewując, przerywa głucho gór milczenie.

Zajeżdżają na nocleg do owczarni. Szałas duży, ogrodzony, przy nim plac, gdzie kilkadziesiąt owiec spoczywa, wychodzi góral sążnisty, włosy długie spadają na ramiona i niżej topór w ręku, nos długi, oko czarne duże, cała postawa dzika, ale chód lekki i kolana zgięte. Ofiarując nocleg, częstuje serem, masłem owczym i chlebem owsianym, przy czym ciekawie się przypatruje czy karawana duża i czy dobrze uzbrojona.

Nazajutrz pokazuje się Żabie. Tu dopiero rozkosznie goście żyją baraniną. Zupa, sztuka mięsa, potrawa, pieczeń, wszystko baranie. Ale woda Burgut kwaskowata, tega i zimna, szumi w szklance jak szampa, upaja właśnie spragnionego i trawi baraninę; słaby czuje się zdrowszym. Już się drapie na górę pół dnia wy-

cych... baraninę“, rodziła się nasza balneologia.

**SZCZEPNIENIE OCHRONNE W KOŁOMYI.** — Ostatnio ukazały się na murach miasta ogłoszenia o szczepieniu ochronnym przeciw tyfusowi brzusznemu. Wszyscy mieszkańcy, którzy ukończyli 8-my rok życia są obowiązani poddać się szczepieniu pod zagrożeniem wstrzymania kart żywnościowych na przyszły miesiąc. Szczepienie odbywa się codziennie w Budynku Miejskiej Stacji Sanitarnej w Kołomyi w godzinach 8—14.

**KOLONIE WAKACYJNE W DROHOBYCKIEM.** W roku bieżącym P. K. Op. w Drohobyczu urządził dla polskiej młodzieży szkolnej półkolonie wakacyjne pod kierownictwem odpowiednich sił nauczycielskich, a to w Drohobyczu 4, w Borysławiu 5, w Truskawcu 1 i w Gajach Wyżnych 1. Każda z półkolonii obejmuje 40 uczniów i uczenie — prócz w Gajach Wyżnych, gdzie umieszczono tylko 25 dzieci. Placówki te czynne będą do 20 sierpnia br. Dzieci spędzą ten czas na rozrywkach, a mianowicie na grach i zabawach, oraz na wycieczkach, w czasie których zbierać będą rozmaite zioła lecznicze. Koszta utrzymania wszystkich 11 półkolonii, wynoszące około 12.000 zł, poniesie Komitet.

**OD KULIKOWA DO RAWY RUSKIEJ.** — Kulików. Tam gdzie kozy kują. Gdy Kraków ma swój Pacanów, Lwów ma swój Kulików. Skąd ta sława — niewiadomo. Wiadomym pewnie jest to, że Kulikowianie od dawna słyną z zabiegliwości i praktycznego poglądu na świat — sąsiedztwo Lwowa pozwala im te cechy wykorzystywać. Od toru ciągną się łąki pachnące świeżą kośbą, w dali pstra szachownica pól.

Glińsko. Poważnie rozłożone u podnóżu lesistych wzgórz, z wijącą się wstęgą drogi, będącej stale pod troskliwą kuratelą gminy. Jak okiem sięgnąć, ciągną się rozległe pastwiska, niestety schorzone, pokryte niezliczoną ilością kopców „kretowisk“. Jak z jednej strony gmina dba o drogi, tak z drugiej zapomina o znaczeniu dobrego pastwiska.

Ot i piaski Macoszyna z karłowatymi sosnami, płaczącymi brzożami i łąki i łąki. Wszędzie znać ogólne zaniedbanie, brak poważniejszego zajęcia się na tych kilku kilometrach kwadratowych jakakolwiek gospodarką. Macoszyn po macoszemu odnosi się do gospodarki rolnej. Fakt,

# Zastaw na zabezpieczenie czynszu

Kodeks zobowiązań przy omawianiu problemu dzierżawy i najmu uwzględnia również prawo zastawu przysługujące wynajmującemu na przedmiotach znajdujących się w pomieszczeniu wynajętym, a będących w posiadaniu najemcy, względnie członków jego rodziny z nim mieszkających. Artykuł 386 i następne kodeksu zobowiązań postanawiają, że wynajmującemu służy ustawowe prawo zastawu na wniesionych do pomieszczenia ruchomościach celem zabezpieczenia czynszu zalegającego nie dłużej niż rok. Przedmiotem zastawu są tylko te ruchomości, które ze względu na inne przepisy są zwolnione od zajęcia w drodze egzekucji.

Zastaw na ruchomościach najemcy ma na celu zabezpieczenie czynszu, nie może on być natomiast realizowany dla pokrycia roszczeń innych, chociażby wynikających z umowy najmu, np. roszczeń o odszkodowanie umowne. Zastaw zabezpiecza tylko czynsz zaległy za okres nie dłuższy niż jeden rok. Chodzi tu więc nie o zabezpieczenie czynszu w czasie trwania umowy, lecz raczej po jej zakończeniu. Toteż termin roczny zaległości będzie się liczył od chwili zakończenia najmu. Ustawowe prawo zastawu służy wynajmującemu. Nie jest ono jednak przywiązane do jego osoby, lecz do szczególnego charakteru wierzytelności powstałej z umowy najmu. Dlatego też w razie cesji czynszu również i prawo zastawu przechodzi na cesjonariusza.

Prawo zastawu wynajmującego jest ściśle związane z pobytom ruchomości w lokalu będącym przedmiotem najmu. Gdzie on natychmiast, jeżeli ruchomości te zostaną wyniesione. Przedmiotem zastawu na zabezpieczenie czynszu są ruchomości w

najszerszym tego słowa znaczeniu. Ruchomościami są również papiery wartościowe na okaziciela. Pod zastaw podpadają nie tylko ruchomości najemcy, lecz również ruchomości członków jego rodziny mieszkających z nim razem. Zastaw nie będzie dotyczyć członków rodziny, którzy przyjechali w odwiedziny lub na krótki pobyt.

Zachodzi pytanie, czy prawo zastawu służy wynajmującemu również na przedmiotach znajdujących się w pomieszczeniu wynajętym, a będących własnością podnajemcy. Na pytanie to należy odpowiedzieć raczej przecząco. W razie kolizji innych praw zastawu z prawem zastawu w celu zabezpieczenia czynszu, przed tym ostatnim mają pierwszeństwo zastawy ustanowione przed wniesieniem danego przedmiotu do pomieszczenia wynajętego.

## Nowe znaczki pocztowe

Niemiecka Poczta Wschód komunikuje: znaczki pocztowe z Führerem po 50, 60 i 80 groszy były dotychczas wykonywane stalorytem. Ogromne zapotrzebowanie na znaczki wymienionych wyżej wartości zmusza jednak do zastosowania takich metod produkcji, które by przyspieszyły podaż znaczków i całkowicie pozwoliły usunąć trudności ich dostawy.

Znaczki z Führerem w wartościach wyżej podanych są obecnie produkowane heliografurą; pod względem koloru i wielkości nie uległy one zresztą żadnej zmianie. Znaczk pocztowy 50-groszowy wyprodukowany heliografurą ukazał się po raz pierwszy 25 czerwca br. Nowe wydawnictwo 60 i 80 groszowych znaczków pocztowych ukazało się 15 lipca br.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.15
Koniec 4.00
ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOLANIE
długi sygnał 1-minutowy

Zbierane mleko i twaróg na kartki

Mleka jest więcej. Masłosoż, który z upoważnienia władz jest rozdzielcą mleka, w sklepach swoich pomnożył placówki rozsprzedaży mleka zbieranego. Nabywać je można na kartki w cenie 24 gr za litr w następujących sklepach: ul. Gródecka 63, Szpitalna 8, Kętrzyńskiego 78, Potockiego 60, Wulecka 34 i Kochanowskiego 93. W wybranym przez siebie sklepie należy się uprzednio zarejestrować. Na wypadek gdyby mleka zabrakło, będzie się wydawało twaróg i to w stosunku ilościowym 1:10, t. zn. 0.75 kg za jedną kartkę. Ze względu na ład w sprzedaży zostały postanowione, że mleko wydaje się tylko do południa, zaś twaróg po południu.

Wyjaśnienie w sprawie przydziału soli

Na liczne zapytania konsumentów „Narodna Torhiwla“ wyjaśnia, że wszystkie sklepy „N. T.“ mają obowiązek zabezpieczyć konsumentów w sól białą — co najmniej po pół kilograma na osobę miesięcznie. Celem uniknięcia nieporozumień wydanie soli zaznacza się na kartkach spożywczych. Odpowiednie kontyngenty na sierpień już zawozi się do sklepów.

Ochrona rzadko spotykanych roślin

Główny Wydział Lasów zakazał swego czasu tak kupna jak i sprzedaży roślin rzadko spotykanych na terenie Gen. Gub. Ochroną objęto: Goryczkę, przylaszczkę, pełnik kulisty, śnieżyczkę, orlik, mieczyki, bluszcz, szarótkę alpejską, wleczkę, zawilec narcyzo-listny lilie wodną białą i żółtą, storczyki, koronę szachownicę, lilie nasłyszka, ostnicę stepową i gałązki cisu. W związku z tym apelujemy do społeczeństwa, aby nie przyczyniać się do wyniszczenia rzadkich już, a charakterystycznych dla naszego krajobrazu roślin.

Najwięcej ruchu, miejsca i uwagi na wystawie rolniczej zajmowały krowy i konie. Konie pomieszczono bardzo honorowo — w bokсах wyścieganych stajni, każdemu z nich jak przystało wieszając na drzwiach tablicę z podaniem nazwy, rasy, pochodzenia i stajni. Zwyczajnie tego były te, które już tu nieraz gościły, więc wymienienie państwowej stadniny: Łuka, Stare Siolo, czy Czahrów, a przy tym nazwa „Łza“ czy „Litwa“ godziło się z miejscem. Nowością — trochę żenującą, gdy na miejscu imienia ojca i matki zapisano tylko: NN i NN — były tablice meldujące nową na tym terenie rasę „konik“. Na ten zaszczyt „konik“ — nazwa to już naukowa hodowlana — dobrze sobie swą pracą i wytrzymałością zasłużył i na to, że jego rasę postanowiono utrwalić i rozpowszechnić. Musi to być sprawa poważna, skoro owemu konikowi znawcy na wystawie końskiej rewii dużo zainteresowania poświęcili. Na tablicach przyznawano się także i do hodowlanych mezaliansów. Tak więc z ojca Przedświt'a i nierasowej matki „NN“ rodzi się bardzo kształtna półkrewi angielskiej Chomka-Przedświt, z której jej właściciel p. Chamyk z Gródka słusznie jest dumny. Równie dumny się czuje p. Piotr Gromowicz z Derewni, gdy prezentuje swego byka rasy czerwonej polskiej. Cielakiem go kupił — orze nim i ciągnie co się da. Teraz 55 km z domu nim przyjechał. Nic się przez to nie zmarnował — więc tylko czerwoną rasę chwali.

Jest i drugi taki — nawet lepszy, i-ą nagrodą wyróżniony, z obory folwark Lewandówka, należącego do miejskich dóbr Sygniówka. Oba resztką są ze stada barona Horocha w Stanisławowie.

Lecz rasa czerwona — tak jak konik (a zielononózki wśród kur) dobijać się dopiero muszą większego uznania i pieczy, przeto w wystawowej stajni parę okazów tej rasy ginęło wśród białoczarnej laciachy dorodnych krów rasy nizinnej. Były wśród nich chłopskie i folwarczne — jedno drugim równe, najbardziej reprezentatywną była piątka krów z obory w Chłopach; wśród byków tej rasy pyszny okaz z Lewandówki. Nie pomieściła wystawowa obora spędzonego bydła, drugie tyle w długim szeregu stało uwiązane na polu u bariery.

Imponujący był to widok, gdy każdego dnia z trzech dni wystawowych ruszał długi pokazowy pochód bydła i koni. Te prowadziły pokaz

— wiódł go pięknie noszący się arab, słyszało się z megafonu coraz to inne wśród hodowców znane imiona koni rasowych, przy innych już wymieniano tylko nazwisko właściciela, a dalej tylko wieś — lecz w miarę jak się w tym klasa rasy obniżala, rozumiało się, że zasługi wobec wielkiej sprawy chleba rosty. Inaczej się znów ten porządek formował gdy zażywano koni w wyścigowej jeździe. Przy tej okazji, tj. gdy prezentowano konia jako wierzchowca, jako miła niespodzianka pojawiły się u jeźdźców z Grzybowic opończe — stary zapomniany strój podlowskich wsi, jeszcze trochę ży-

wy w Sokolnikach (grzybowicka o- pończa granatowa z czerwonym naszcieniem — sokolnicka zaś biało-czer- wona). Mniej było dla zwyczajnego widza różnic w wyglądzie prowadzo- nych krów — choć może trudniej- szym było tu zadanie sędziów pre- miujących. Ogólny sąd egzaminowy dla te- go, co tu wystawiono, był pomyślny, choć nie tajnym było nikomu, że się w tym dodatnio orzeka to, co przed wojną było — lecz także i dzisiejsze istotnie pilne staranie, ażeby do te- go kwitnącego stanu hodowli powró- cić i poprowadzić ją po dobrej dro- dze dalej.

Dbajmy o sady

Tegoroczne zbiory owoców zapo- wiadają się korzystnie. Poza niektórymi drzewami, z których opadają owoce wskutek braku wody w okre- sie zimy i wiosny, pozostałe posia- dają dużo owoców zdrowego. Spora ilość drzew owocowych jest prze- ciążona owocami, w związku z czym koła ogrodnicze zalecają zaopatrzenie drzew w podpory celem uniknię- cia złamania gałęzi. Właściciele sa- dów stosujący podpory muszą u- ważać, aby umieszczać je zawsze przy rozwidleniu gałęzi. Przy tej okazji każdy ogrodnik powinien skontrolować wiązadła na drzewkach sadzonych w czasie poprzedniej wio- sny. W razie potrzeby wiązadła te należy poprawić ażeby delikatna ko- ra młodego drzewa nie została o- tarta.

W miesiącu bieżącym należy rów- nież przeprowadzić spryskiwanie

drzew zabezpieczające od choroby grzybka Fusi-Kladium. Troskliwą uwagę powinni właściciele sadów skierować również na pojawienie się krwawej mszycy, którą należy kon- sekwentnie i wytrwale zwalczać, gdyż po minionej łagodnej zimie szkodnik ten może wystąpić w sil- niejszym stopniu.

Wyniki ciągnięcia loterii liczbowej z 24. bm.

przedstawiają się następująco: Pierwsze wywołanie — 13, drugie — 55, trzecie — 33, czwarte — 37, piąte — 57.

ZE SREBRNEGO EKRANU

Kino Park: „Ich walc“

Dlaczego tytuł „Ich walc“ — trud- no zgadnąć. Ale nie o to chodzi. Cho- dzi o „Człowieka w cieniu“ — głów- ny sens filmu i osnowa. Jest nim Hans Helmer, autor piosenek śpie- wanych przez jego żonę, głośną divę operetkową. Helmer, nie bez ambicji zdolny kompozytor żądny sławy, w życiu małżeńskim zupełnie szczęśli- wy, lecz... to wszystko, gdyż za pro- giem domu jest już tylko „człowie- kiem w cieniu“ sławy swej żony (L. Waldmüller). Stąd rodzi się konflikt, rozprawiony zresztą i dowcipnie, przeplatany udanymi epizodami hu- morystycznymi, w których świeży triumf znany aktor komiczny R. Plat- te i L. English — przy czym motyw muzyczny, stosowany bardzo często, wplatany jest w akcję dość zresztą. Tańce, śpiewy, wystawa to dalsze plusek filmu, który — rzecz prosta — kończy się dobrze. Akcja żywa, brak dłużyzn, błyskotliwość — to już za- sługa reżysera. Film warto zobaczyć.

Na P. K. Op. złożyli:

- Centrala „Galikolu“ na Wołynia- ków zł 1,050. — Robotnicy fabryki macyń emaliowanych na Wołynia- ków zł 303. — Klinika Przeciwgru- żlicza, Teatyńska 1 — zł 208. — P. Romanowska Maria z okazji imienin zł 50. — Pracownicy fabryki mebli — Zielona 204 na Wołyniaków zł 1,101. Pracownicy dworca Lwów-Podzam- cze w lipcu zł 566. Pracownicy MKE oddział Gródecka i Wulecka zł 1355. Pracownicy Apteki ul. Lyczakowska 57 na Wołyniaków zł 155. — Artur Młodnicki na Wołyniaków zł 500. — Józek i N. na Wołyniaków zł 100. — Anna Kędzior na Wołyniaków zł 100. Z okazji imienin inż. Bolesława S. dla Wołyniaków Solenizant zł 4,500 — goście zł. 500. Pan O. P. w podzięce p. J. Kudle za zwrot zgubionego płaszczka zł 30.

Trzy boginie

— Hallo! Hallo! — Tu trzy damy z roku 1900! Kto mówi?... Reporter?? — Nie rozumiem! — Ach! To pani! Tak anonsował nam sekretarz, że jakiś interesant prosi o interwiew, czy coś w tym rodzaju. — Więc to pani... myślałam, że tylko mężczyźni zajmują się takimi rzeczami — trudno — inne czasy... Siostry moje są w tej chwili nie- obecne, więc ja pani udzielię wywia- du, o który pani prosi. W tych cza- sach okropnych, pozbawionych went wielkanocnych, bazarów dobroczyn- nych, balu, wyjazdów za granicę i innych atrakcji, dobre i to dla za- bicia nudów... — Pani hrabino... — Proszę bez tytułów, to obecnie nie modne... we Francji po Rewo- lucji — także przez pewien czas... zresztą to nieważne... Co?? Tak. — A więc pani hr... to jest — proszę pani — nie wiem czy mogę być szczerą... Czy się pani nie obrazi? — No, — śmiało! Śmiało! — No, więc... fotografie pań re- produkowane... — Jakto? Nasze fotografie? Któż to śmiał, bez pozwolenia!? — Inne czasy, pani hrabino! Teraz wszystko się robi bez zgody drugich... Nikt się nie pyta o pozwolenie... — Ależ to okropne! Więc cóż te fotografie? — Zostały, jak wspomniałam, re- produkowane w gazecie... i wywołały — zwłaszcza wśród młodszego pokole- nia — wesołość.

— Z jakiego powodu? — Z racji bliźniaczo podobnych toalet zapiętych pod szyję i... — A czyż wasze szmatki powyżej



— Zapewne. Ale ja nie chodziłam piechota, mając ekwipaże do dyspo- zycji. Jednak to nie powód, żeby nie zachować pewnych form przyzwo- itości i prezentować nieznanym — obcym ludziom — uda... Nie mówię w ścisłym kółku... no — ostatecznie... kolan, które każdemu przechodniowi tak chętnie prezentujecie, nie są do siebie podobne? — To kwestia mody i epoki. — A wasze rynki czy wazoniki na głowach, nie są śmieszne?! — W lecie chodzimy bez kapeluszy. — Właśnie! I bez pończoch! I w ogóle bez... — Nakazy higieny, proszę pani. — Higiena? A kurz uliczny we włosach splowiałych od słońca?! — Przyzna pani jednak, że zamiatanie chodnika trenem od sukni, jak to bywało w epoce pani młodoc- i, było bardziej niehigieniczne.

— Nie każdy szef jest tyranem (zwłaszcza dla młodej i ładnej). Również trafiają się i mężowie wy- jątki. — Zdaje się wam żeście się wy- zwolili, a dźwigacie na swych ra- mionach jeszcze większe ciężary. Je- steście więcej wyzyskiwane! — Ale przyzna pani, że obchodzi- my się doskonale bez śmiesznej, a w pani epoce niezbędnej opieki me- skiej. Chodzimy same do lokali, na bale, dancingi. — I na tych waszych dancingach musicie korzystać z płatnych for- danserów czy żigolaków, jeśli chce- cie zatańczyć, o ile dreptanie z po- nurum wyrazem twarzy, na prze- strzeni paru metrów kwadratowych — można nazwać tańcem!... — Pani zapewne wołałaby mazura czy oberka...! — Pewnie! Ale do tego potrzeba przestrzeni—rozmachu—życia! A wy! — Jednak zgodzi się pani ze mną, że czasy, o których z takim entu- zjazmem pani wspomina, nie dla każdej kobiety były — rajem!... O- czwiyście, mam na myśli nie sferę pani — jako uprzywilejowaną, ale tę, tak zwaną, niższą — sferę in- teligencji — gdzie praca kobiety jako gospodyni, żony i matki, była niedoceniana, jeśli nie lekceważona. — W tej kwestii nie mogę zabie- rać głosu — nie znalazłam tego śro- dowiska. Ale powiem pani jedno: Zatraciliście czar i urok kobiecości! A tym, co się śmieją z naszych suk- ien i fryzur — niech im pani po- wie, że za lat dziesięć, gdy się zmie- ni moda, tak samo ich fotografie będą powodem wesołości... Wszystko na świecie powtarza się, i jak po-

Na lwowskim bruku

Zły sen

— Dzień dobry pani Pampuchowa! Jak się pani spało? — Bardzo źle pani Janowa. Przez całą noc miałam niespokojne sny. — Może się pani najadła czegoś ciężkiego? Najgorsza rzecz napchać się na noc. — Zjadłam co prawda pełną miskę pierogów z razowej maki z kapustą, bo właśnie mi się trafiło dostać makę. Człowiek nie może sobie często na taki szpas pozwolić, toteż najed- liśmy się ze starym za wszystkie czasy. Ale pirogi pirogami a takuj nie wim co ma znaczyć ten sen?... — A co się pani śniło? — Powiadam pani śniła mi się wielka wojna... — Ta, to nic nowego pani Bazy- lowa. — Ma panj recht! Tak, tak... ale śniło mi się dalej, żeśmy z Bazyli- m strasznie uciekali... przez góry, przez lasy... Znaleźliśmy się w jakimś cu- dzym mieście na środku rynku. — No... no... i co? — dopytywała Janowa. — Naraz patrze... Bazylego nie ma! Oglądam się, szukam, rozstap się ziemi! Nie ma! Znalazłam się sama jedna jak ten palec na sirodku cu- dzego miasta. Patrząc dokoła, a tu stoi tłum ludzi przed jakimś sklepem czy magazynem. Przyglądam się, a to same kobity. Młode i stare, ładne i brzydkie, nawet różne kaliki. — No i co dalej? — popędziała Ja- nowa chcąc dojść końca snu Bazy- lowej. — Pytam się za czym one stoją i dowiaduje się, że tu można zafaso- wać mężczyzny na „bezugschein“! — Przyglądam się bliżej wystawie, a tam siedzi ni mniej ni więcej tyl- ko... mój Bazyli! Wystrojony na o- statni guzik! Roztrącam baby i wo- lam z całej siły: Bazyli! Bazyli! i biję w szybę kułakiem. A ten nieco- ta ani myśli wrócić do ślubnej żony, ino się rozpira na fotelu jakby jaki lepszy kabal! Ziłana siódmym potem i bliska wariacji, chciałam rozwalić magazyn... — Co ty wyrabiasz? — słyszę, ale już... na jawie. — Mało ci dnia, jeszcze po nocy drzesz się jak najęta i bu- dzisz człowieka?! — Bazyli stoi przy mni w nocnej koszuli, na ziemi lam- pa rozbita na kawałeczki... Bo ja proszę pani krzyczała przez sen i straciłam rękę lampy. — Opowiedziała pani mężowi swój sen? — Ale skąd — zaprzeczyła żywo Bazyłowa — chłopu by się w głowie przewróciło, że się o niego baby do- bijały. Koch.

wiedział pewien mędrzec, „wszystko to już było“. I chociaż dla was je- steśmy dziś śmieszne jako kobiety, i jako moda — jednak — pisano na naszą cześć ody, wiersze, urzą- dzano serenady, toczono pojedynki, opiewano w poematach, i mężczyźni zabiegali o nasze względy, a nie... Hallo! Hallo! Już przeszły 3 minuty! Wylązone!

Obudził mnie odgłos dzwonka — przysłano z Redakcji po artykuł...! Spojrzenie moje padło na przygoto- wany papier i fotografię trzech bogi- ni... z których jedna spogląda na mnie pobłażliwie (zdaje się ta z sennego wywiadu), druga — złośli- wym mierzy mnie spojrzeniem... trzecia — wyniosła i obojętna — to trzy siostry hr. Badeniński!

Leonia Rasińska.

## TABELE POTRACEŃ

Jednolitej składki ubezpieczeniowej, obowiązującej od 1. Młca 1943 r., oraz podatku dochodowego od uposażeń wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Tabela powyższa zawiera potrącenia jednolitej składki ubezpieczeniowej dla obywateli ubezpieczonych pracownikami.

Ponieważ tabela obejmuje nadto potrącenia podatku dochodowego od uposażeń, przeto stanowi dla pracodawcy cenny materiał pomocniczy.

Dodane są również wyczerpujące objaśnienia.

Tabela można zamawiać w cenie zł. 5.50 w każdej Ubezpieczalni Społecznej.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

## Szyby członków zawodów leczniczych

Ustalono, że członkowie zawodów leczniczych (lekarze, dentyści, uprawnieni i nieuprawnieni technicy dentyści) podają na swych sztytach zawodowych nieodpowiednie dane.

Niniejszym wzywa się członków zawodów leczniczych, aby najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1943 skorygowali swe sztychy. Szyby ich mogą zawierać wyłącznie: nazwisko, imię, oznaczenie zawodu (bez jakiegokolwiek dodatku) i godziny przyjęcia. 3610

Okręgowa Izba Zdrowia Galicji — Lwów.

ś. p. ANTONINA KOZŁOWSKA, wdowa po urzędniku kolejowym, zmarła dnia 24. lipca 1943 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zapożyczona Św. Sakramentami, przeżywszy lat 80. Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 26. lipca 1943 r. o godzinie 5-tej po poł., z krypty kościoła OO. Reformatorów przy ul. Janowskiej na ementarz Janowski — zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w ciężkim smutku pogrzeźni

Dzieci, Wnuki, Prawnuki i Rodzina

ś. p. Dr Med. KONRAD KOZŁOWSKI, lekarz okręgowy, mlejski, sądowy, Ubezpieczalni Społecznej zamieszkały w Dobczycach koło Krakowa — zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opożyczony Św. Sakramentami dnia 11. lipca 1943 r., przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się dnia 14. lipca 1943 r. w Dobczycach o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku

Żona, Córki i Syn.

W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci mego najdroższego Meza ś. p. Dr EDWARDA WEJWODY, naczelnika urzędu skarbowego w Rawie Ruskiej, odbyła się MSZA ŚW. ZA. LOBNA w kościele parafialnym w Rawie Ruskiej, dnia 24. lipca 1943, o godz. 8-mej rano o czym zawiadamia

Żona.

Za spokój duszy ś. p. MICHAŁA RZEŹNIKA, lat 34, który zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, odprowadzone zostanie uroczysta MSZA ŚW. ZAŁOBNA dnia 28. lipca o godzinie 9-tej rano w kościele Św. Mikołaja, na którą zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół w głębokim smutku pogrzeźni

Żona.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. HENRYKA KRAMMA, naukochohańskiego meza i sędziego, odbędzie się dnia 27. lipca 1943 r., o godz. 8-mej rano MSZA ŚW. w kościele Św. Karmelitanek przy ulicy Potockiego, na którą zaprasza

Żona z córeczką.

W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci Najdroższego Meza i Ojca HUGONA KARSTA, kierownika poczty Spasoko Dolny, zmarłego dnia 26. lipca 1942, MSZA ŚW. odbędzie się za spokój duszy dnia 27-go lipca, wtorek, o godzinie 8.30 w kościele Naj. P. Marii Śnieżnej, na którą zaprasza Krewnych Przyjaciół, Znajomych

Żona, Dzieci, Siostry.

Za spokój duszy ś. p. ANNY ZAKLIŃSKIEJ odbędzie się NABOŻENSTWO ZAŁOBNE w kościele Św. Mikołaja dnia 27. lipca 1943, o godzinie 9-tej.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Tym, którzy wzięli udział w pogrzebie zmarłej córki naszej ś. p. MARYSI JAWORSKIEJ za okazaną nam życzliwość i współczucie, a to Wielebnemu księdzu Rybickiemu, oraz wszystkim Przyjaciołom — Znajomym i Działwie, składają tę drogą najgorętsze podziękowanie

Rodzice i Rodzeństwo.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. JANINIE WANDZIE GRYF KLESZCZYŃSKIEJ, naszej ukochanej córce, siostrze i żwagierce — biorąc udział w jej pogrzebie, a nam okazali swe współczucie i dużo serca, ślemy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Matka, Brat, Siostry i Szwagrowie.

SPRZEDAM kilim nowy 8,50x1,50. Oglądać Kurkowa 37/3 27507

SPRZEDAM płaszcz męski akórzany na wysokim szpiczku (męszty męskie nr. 42 i męszty damskie czółenka nr. 34 mało używane. Lwów, ul. Halicka 10 miesz. 5. 27506

KUPIĘ szkołę Bayera i Skarbczyk. Rynek 12a miesz. 7. 27504

MASYNE krawiecką kupię. Może być starsza byle czółenkowa. Listy Gaz. Lw. nr. 27502

LANCUSZEK platynowy z wisiorami i złoty sygnet (mniejszy) — sprzedam. Gaz. Lw. nr. 27499

SPRZEDAM kostium kąpielowy damski oryg. angielski wytworną koszułką i komplet białych, 2 ręczniki kąpielowe, kąpielowa do uszycia, trenki damski i sweterki wiśniowy angora na szpiczku. Gaz. Lw. 27498

KUPIĘ Recepturę weterynaryjną w języku polskim. Gaz. Lw. 27492

KUPIĘ wegiel. — Zgłoszenia Gazeta Lwowska nr. 27484.

DYWAN „Tebris“ 2,2 m kw., kilim artystyczny 4/4 m kw., kurtek ciepły sprzedam. Listopada 28 m. 5. 27483

SPRZĘT RYBACKI — pełne komplety haczyków, żyłek, wędziska bambusowe, płótna rybackie w wielkim wyborze. Cenniki wysyłam. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, ul. Próżna 10 Inż. Sikorski. 3600

PAPIERY pakowe, biurowe drukarskie, torby, worki papierowe, sieniaki, szpagaty, K. Cabaj, Warszawa, Bagno 10, sklep 33. Prowincja za zaliczeniem.

WSUWKI, zapinki i szpilki fryzjerskie Jola polecają Zakłady Mechaniki Precyzyjnej S. A. Krause, Warszawa, Długa 61. Sklep fabryczny, Bazar Warszawa, Przechodnia 7. v

PASTA do obuwia czarna 18 zł kg. na kompozycji terpentynowej — zaprawa do podłóg w kolorze białym orzech jasny, orzech ciemny, mahoń. Sprzedaż w blaszankach 1 kg i peckach 25 kg. Kilogram 11,20 zł. Bazar Warszawa, Przechodnia 7. — Prowincja za zaliczeniem.

MUCHOŁAPKI po cenach hurtowych wysyła na prowincję za zaliczeniem Warszawa, Graniczna 17, Wareluk v

WYTWORNIA toreb papierowych — sprzedaję papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1, m. 4, tel. 304-09 w podwórzu prawa oficyna II. piętro. Prowincja za zaliczeniem.

LEPY przedwojennej jakości najtaniej Jan Zaniewicki, Warszawa, ul. Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem. 3596

FIRMA „SPRZĘT RYBACKI“ poleca w wielkim wyborze muszki na pstrągi i lososie. Wędziska klejone. Komplety żyłek i haczyków. Sieci i płótna rybackie, Warszawa, Smolna 18.

SZEWSKIE I RYMARSKIE artykuły, dodatki kamaznicze, zamki do tezcak, okucia walizkowe. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, Próżna 10 inż. Sikorski. 3602

MUSKIERNIA znakomita zaprawa do zup, sosów, wędlin i t. p. w puszkach metalowych po 5 kg. Wysyła za zaliczeniem pocztowo — próbki na żądanie. Służewca Składnica Kolonialna T. Galozińska, Warszawa, skr. poczt. 1099. 3544

KUPIĘ każdą ilość próżnych pudełek z pasty do obuwia, Lwów, ul. Tokarzewskiego 91, sklep. 27493

PUMPY dla chłopca 14.17 lat, nowe, sprzedam. Maczyńskiego 48, drzwi 12 od godz. 4—7.

SPRZEDAM męszty jaszczurkowe Nr 36, dużą skórzaną torebkę, — kostiumek z surowego jedwabiu, — granatowa suknie krepeszynowa, — płócienna spodniczek. Szunlańskiego 9 I. p. miesz. 5 od 11-14 i 17-20. v

SPRZEDAM kilim gliniański, Lyczakowska sześnacie, mieszkanie jednastacie, II. p. od 8—9 rano, 3—5 po poł. i 7—9 wieczorem. v

SPRZEDAM spodnie jasne lniane długie nowe. Ormiańska trzynastacie, mieszkanie czwarte. v

MASYNA Singera, czółenkowa do sprzedania, ul. K. Boczkowskiego 2, m. 8 od 3—6. 27412

ROWER męski tanio sprzedam Boczna Świętokrzyska 8, dzwonek 1.

SPRZEDAM eleganckie lódki czarne i granatowe Nr 37—37½. Zgłoszenia od godz. piątku Na Bajkach dwa — dzieciąta trzy, m. siedem. 27297

ZNACZKI czyste, stemplowane, złopienne, albumy ze znaczkami, bardzo stare listy (koperty) ze znaczkami lub bez — kupię natychmiast. Listy Gaz. Lw. 27608

SPRZEDAM wózek dziecienny, ul. Plichowska 11. v

SPRZEDAM przejściowy damski płaszcz sportowy, jasno-drapowy, materiał białki, na tęczszą. Gatunek i stan pierwszorzędny, Zielna 48, mieszkanie 1.

TAPCZAN, otomane, stolik pód maszynę, fotel, krzesło antyczne sprzedam. Wiadomość: ul. Romanowicza 10, sklep. v

SPRZEDAM: GRAMOFON i PŁYTY (różne), ZEGAR SŁIENNY szafka. wy. Kuszyńska 6, mieszkanie jeden (boczną Lyczakowskiej). v

SPRZEDAM ubranie marynarkowe, czarne 6 m, płótna szylon 160 cm, szer. Kurkowa 16, weranda druza.

SPRZEDAM eleganckie czółenka białe renifery 34, 35, pantofelki domowe, safian czerw. 34, 35, męszty czarne i brązowe 36, welniana sukienka granatowa marynarka pople lata na małego, wszystko stan bardzo dobry. Oglądać od g. 15—20 — Zimorowicza 17, m. 9 a. 27338

WÓZEK nowoczesny głęboki zupełnie nowy sprzedam ul. Sierpowa 14 miesz. 7. Od godz 2—4 i od 6—9.

NOWY płaszcz zimowy damski, trzy firanki w tym 1 para komplet do sprzedania. Rappaporta 11, m. 8.

SPRZEDAM stół pod maszynę do pisania, Kordeckiego 7, miesz. 9; od godz. 4—7. 27335

SPRZEDAM maszynkę do robienia lodów 8 l. nową, ul. Kościuskiej 20, I. p. m. 4, ganek, na lewo. 27367

WILLA z ogrodem do sprzedania — Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 3164

TAPCZAN kompletny sprzedam ul. Badenich 7. stolarz. 27377

KUPIĘ płaszcz sklepowy. Sklep gospodarczy, Piłsudskiego 11 a. 27464

FILATELIŚCI! Sprzedam blok Chorwacji 700 lecie Zagrzebia 600 zł — oraz ostatnie nowości Serbii i Chorwacji. Żulińskiego 12, m. 4 od 18-20

SPRZEDAM męszty zamszowe prawie nowe czarne i 26-te 37 i 38 — Teatynska 35 drugie piętro, mieszkanie 7. od 5—7. 27459

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera pierścieniową, Kleparowska 4; I. p. miesz. 8. 27462

FORTEPIAN pierwszorzędny króciutki, krzyżowy czarny, jak nowy sprzedam okazujnie. Pijarów nr 41, I. p., miesz. 8. 27455

TRENCZ podwójny jedwabny i BERBERRY na podszewce męskiej — UBRANIE męskie i granatowe „Leszczów“ na niskiego BUTY oficerskie nr 41 SPRZEDAM. Ulica BILINSKICH 20 (górny dzwonek).

FORTEPIAN krzyżowy na płycie do sprzedania, Dybowskiego 13, I. p. v

UBRANIE jasne popielate i ciemno-granatowe sprzedam na średniego. Łozińskiego 2, I. p. m. 2, od 5.7. v

KUPIĘ płaszcz nieprzemakalny lub prochownik, męski 175 cm, stan najlepszy, Listy Gaz. Lw. 27620 v

UBRANIE letnie dla wysokiego szczy plego (180 cm) kupię — stan pierwszorzędny „Reklama“ Sykstuska 21.

SPRZEDAM maszynę Singera krawiecką dużą, Rutowskiego nr 16 — miesz. trzy. 27163

PATEFON walizkowy, dwusprężyno wy o pięknym tonie, nie rosyjski, kupię. Oferty Gaz. Lw. nr 27251

FORTEPIAN, pianino krzyżowe kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17. 26917

KUPIĘ zaraz maszynę Singera krytą w dobrym stanie lub innej marki, Plac Mariacki 10 II. piętro — miesz. 12, ganek. 27256

SPRZEDAM dwa kostiumy damskie modnie uszyte z Leszczowskiego materiału, Wiadomość. Kochanowskiego 38 u dozorcę. 27228

PRZYJĘDĘ do domu kupię OBRAZY; dokładny opis do Gaz. Lw. nr 25228

„ŚWIAT I ŻYCIE“ kupię. — Listy z ceną Gaz. Lw. 25701

SPRZEDAM PATEFON walizkowy zupełnie nowy marki szwajcarskiej; plac Strzelecki 10, mieszkanie trzy

SPRZEDAM maszynkę do lodów 2 litrową. Kleparowska 8, miesz. 10 od 12—15 f od 19—21. 27343

OBŁĄŻKI do manjeura kupię, ulica Sapieży 17, parter, na lewo, od g. 4—8 po południu. 27346

SPRZEDAM patefon walizkowy, ul. Sykstuska 58, m. 7 b. 27390

SPRZEDAM ubranie popielate pierwszorzędne. Rynek 28, przez podwórze, II. p., przez ganek. 27442

SPRZEDAM kuchenkę gazową, flaszkę gumową, basen dla chorej, ul. Jakuba Strzemię 2, m. 4. Od drugiej

UBRANIE popielate z najlepszego materiału, kapelusz welurowy okazujnie sprzedam. Sahajdaczego 11, mieszkanie 8. 27258

FORTEPIAN „Wirtha“ króciutki — krzyżowy, KANAPE skórzana klubową sprzedam. Grottegera 10, m. 6.

SPRZEDAM lisa srebrnego. Lyczakowska 36, miesz. osiem. 27317

KUPIĘ używane wieczne pióra i ich części — Sklep papierowy Kaziemierzowska 3 26883

DYWAN żywiecki 2x3,5 do sprzedania. Oglądać w godz. 12—15. Malachowskiego 2, blok czwarty, brama pierwsza, miesz. 2. 26995

LISA SREBRNEGO PIĘKNEGO — sprzedam. Oglądać tylko między 5—7 po poł. ul. Sienkiewicza 5, II. piętro mieszkanie 5 27007

SPRZEDAM dentystyczną elektryczną bormaszynę, zarzutkę męską — ubranie czarne, harmonie dwurzędową. Zgłoszenia: Piotra nr 11 a — miesz. 4, parter. 27012

SPRZEDAM kredens, stół kuchenny, kredens pokojowy, Boczna Świętokrzyska 8, 1 dzwonek. 27010

ŁÓŻECZKO dziecięce do 10 lat, debowe, nowe, materac z trawy morskiej sprzedam. Gaz. Lw. 27212

SPRZEDAM wzmacniacz 3 lamp. — grający na adapter. Brajerowska 4, III, miesz. 4. 27238

FORTEPIAN najnowszy model — sprzedam. Nowacki Piłsudskiego 17.

MŁYNSKIE MASZYNY, KAMIENIE turbiny wodne, wkład do jagielnickich kamieni perłaków, tarki, garce, siatki młyńskie, spinacze, pasy, gurt, elewator, śruby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 28, m. 3. 3142

KSIAŻKI NAUKOWE I BELETRYSTYKĘ — pojedyncze i reszki nakładów oraz całe księgozbiory kupuje KSIEGARNIA H. ŁOPIEŃSKI LWÓW, KOPERNIKA 12. 3391

MAKATKI BARWNE, papierowe firanki i obrusy, pocztówki, papier listowy z kopertami, obrazki świętych oraz wszelkie materiały piśmienne dla szkół wysyła za pobraniem pocztowym f-ma K. Wysocki, Warszawa Zielna 19. 3143

KAMIENICE, wille, domy, parcele, kupno — sprzedaż — zamiany, Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21, Kraków, Pijarska 19.

PIANINO lub fortepian, accordeon 32, 60 basów kupię. Gaz. Lw. 27214

ROWER dwukółowy dziecienny, stan prawie nowy, reify chromowane — sprzedam. Gaz. Lw. 27213

KUPIĘ płaszcz na futrze — tylko w bardzo dobrym stanie ewent. sam spód futrzany oraz płaszcz z kołnierzem. Zgłoszenia: Tarnowskiego 3; miesz. 5, Dajewski, 27240

KSIAŻKI poszukiwane — BUCZE: Świadomość kosmiczna; HERBARZE wszelkie; JABŁONOWSKI: Źródła dziejowe, T. XVIII, cz. 1/2, Ruś Czerw. KIESZKOWSKI: Kancel. Szydłowski; KRASIŃSKI: Słownik synonimów, 2 tomy; RATAWIECKI: Słownik malazów pol. 3 tomy lub 2, 3-cj; SWIEBKOWSKI: Pamiętnik T. P. S. P. w Kr., kupi KSIEGARNIA A. Krawczyński — Lwów — Trybunańska 18. 27484

PIGOPUSZ do odkurzenia prochu kupi Księgarnia A. Krawczyński — Trybunańska 18. 27438

WILLE w Bruchowicach, Zimnej Wodzie, Winnikach ewentualnie we Lwowie KUPIĘ, Oferty szczegółowe do Gazety Lwowskiej 26412

SKUP — Krakowska 3 — kupuje — sprzedaje: dywany, kilimy, garderobę, obuwie, kryształ i t. p. 26270

NOWOCZESNE sypialnie, szafy trójdzienne biurka, tapczany, kompletne urządzenia kuchenne, kredensy pokojowe, stoly, krzesła oraz meble stare. Poleca sklep meblowy Rutowskiego 20. Skupujemy meble. 27271

OLEJKI—ESENCJE—BARWNIKI do ciast, cukrów, lemoniad, artykułów spożywczych i perfumeryjnych. Hurt-detał, D/H Z. Sypniewski, Warszawa Franciszkowska 9, telefony 11-17-99 i 11-16-55. 3491

BARWNIKI — Barwina Ludowa, Okoliti, Dobrolin, bibułka papierosowa tylko hurtowo sprzedaje; I. Rnad Warszawa, ul. Ryńska 1 sklep 76

AKCJE — listy zastawne, ziemskie miejskie, prowincjonalne i inne państwowe procentowe kupony kupuję — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska, Warszawa, Nowy świat 19.

REKAWICZKI! Jedyny FACHOWY warsztat — robota nowych z po wierzonych materiałów — wszelkie reperacje. Lwów, Boimów 18, sklep.

WARTOŚCIOWE KSIAŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIEGARNIA J. FOITKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 3178

BIEL cynkowa, farby ziemne wszelkich gatunków wagonowo i w półhurcie dostarcza natychmiast Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, ul. Jagiellońska 11, tel. 100-10 i 155-63

WĘGIEL kupię, Lwów, Friedrichów 5 mieszkanie trzy. 3263

ZŁOTA — przeróbka dla CEŁÓW DENTYSTYCZNYCH uskutecznią je dny UPRAWNIONY WARSZTAT jubilerski JANA WOJTYCHA, R. z. 1896. Lwów, AKADEMICKA 8 3270

„ŚWIAT I ŻYCIE“ ENCYKLOPEDIA komplet, pojedyncze tomy lub zeszyty kupuje M. KOWALSKI — Lwów LEGIONÓW 31. 3199

MŁYNSKIE MASZYNY — kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczenie, wszelkie przybory młyńskie dostarcza: „Mlynobudowa“ — Warszawa, Lwowska 9 tel 8-18-64

KUPIĘ WARTOŚCIOWE KSIAŻKI różnej treści Księgarnia M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 31.

KUPIĘ KSIĄŻKI szkolne używane, różne, nawet zniszczone Księgarnia M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW dziesiętnastacie 3445

**SZNUREK do torebek MUCHOŁAPKI TRUTKI NA MUCHY FARBY i artykuł. gospodarczo Lwów, Tokarzewskiego 91**

**Muchołapki** bibułka papierosowe, koperty, pocztówki, papier listowy, makatki, obrusy, wsuwki do włosów, poleca po cenach hurtowych „SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA“ Warszawa — Szpitalna 10, telefon 210—06, 3538:

**SZTUKI PIĘKNE** Luźne zeszyty. Architektura, rzeźba, malarstwo, grafika, zdobnictwo, monografie. Wysyła na prowincję za zaliczeniem. Cennik na żądanie. KSIEGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów — Kopernika 12. 3638

**Książeczki do modlenia** w ozdobnych oprawkach. Wysyła na prowincję za zaliczeniem. Cennik na żądanie. — Odsprzedawcom rabat. KSIEGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów — Kopernika 12. 3636

ELEKTROKUCHENIE gwarantowane urzędowo bezwzględnie wyprzedaż. Sykstuska 23 m. 13 przez podwórze.

KUPIĘ dom, ładną parcelę lub kamienicę. Podać cenę, warunki i zdjęcia lub rezerwy rysunek obiektu. Listy Gaz. Lw. nr 3581

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare polowane kupuje „LIRA“, KOPERNIKA 10, Telef. 110—25. 3254

SKÓRA ZELÓWKOWA „NEO“ — Przejści produkcji łączy wszystkie zalety skóry i gumy. Trwała, elastyczna, nieprzemakalna. Nadaje się na szelwki i NA PODESZWY do kołowania. — Zamówienia przyjmują Wyłączne przedstawicielstwo Lwów, ulica ORMIANSKA 14 m. 4 II p. Poza tym polecamy: artykuły korkowe na KOTURNY DAMSKIE i bućki sportowe. Gotowe SPODY KORKOWE według numeracji. Lakier bezbarwny do ochrony korka. Płyty korkowe do celów technicznych. Neoverretung — Ormiańska 14 II piętro, miesz. 4.

FOTOAPARATY FILM, nawet najbardziej uszkodzone z brakami kupi. Prac. Prec.-mech. Czarnieckiego 8.

ZGRZEBAŁ! Tańsza Zgrzebała białe kryte prima do czesania krów. Tańsza gospodarze kuchenne białe solennie wykonane poleca firma Joseph Heřka, Kraków, Jasna 10. 3550

OBRAZY: Ruszczyce, Krzyżanowski, Rosen, Wrzeszcz, Noakowski Pawłszak, St. Wolski, Łos, Korzuchowski oraz innych znanych malarzy — KUPIĘ, DOBRZE ZA PŁACĘ, ulica SYKSTUSKA 13, sklep. 3588

MŁOTKI murarskie stalowe kute po cenie sztuka zł. 5.— na Eisenmarkt (wład 0,75 kg.) poleca firma Joseph Heřka, Kraków, Jasna 10. 3551

MASYNE trykotarska oraz okrągła pończosznica kupię zaraz. Pracownia trykotarska. SYKSTUSKA 23.

SPRZEDAM ładny dom, parcelę — kamienicę dla zamężnych z wiekzami gotówką. Listy Gaz. Lw. nr 3532

NOWOŚĆ do koturnów korkowych. — LAKIER bezbarwny chroni korki przed brudem, wilgocią i zniszczeniem. NEOVERTRETUNG, Ormiańska 14, II piętro. 3465

MEMBRANY elektryczne z ramieniem i bez „LIRA“, Kopernika 10.

UWAGA! Sprzedam maszynę w nowym stanie w tył i w przed szyciem „Singer“ — sprzedam zbiór książek; encyklopedie: „Świat i Życie“ 5 t., Trzaski 5 t., Gutenberga 18 t., słownik Lindego 6 t., słownik polski 1 t. i encyklopedie 1-tomowa, encyklopedia Meyersa 12 t. polskierek z r. 1931, Sztuki piękne 7 tomów od 1924-1931 oraz dużo innych roczników i wartościowych książek. Wiadomość ul. Chmielowskiego 1, 11 1-szy dzwonek z dolu tylko od godz. 8—11 i 16—19. 3620

ZA KSIAŻKI kryminalne, kombojskie, lepszo powieściowe, techniczne, albumowe, encyklopedie najwyżej ceny płaci Księgarnia przy ulicy KAZIMIERZOWSKIEJ 49. 32151

**„GALICIA“**  
TRANSPORTY-SPEDYCJA  
Cleme, drobnica, transport miej-  
scowy, magazyny. Bogaty park  
samochodowy i konny.  
Lwów, ulica Słowackiego 5  
Telefon 210-48.

**FARBIARNIA**  
ul. LEGIONÓW 23 (w podwórzu)  
znowu czynna. Farbuje ubrania,  
kapelusze, wszelkie materiały i  
przędzę na wszystkie kolory.  
Ladnie i szybko.



**DARMOL**  
NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

**Muchołapki**  
PASTA DO OBOWIA  
Za zaliczeniem. „ARIA“  
Warszawa, ul. Barbary 4

**FOTO-KINO**  
ST. MALECZEK  
Warszawa, ul. Senatorska 17  
poleca tanio aparaty fotograficzne  
i kinowe oraz wszelkie przy-  
bory. Patentowane przystawki  
filmowe do aparatów kliszowych.  
Wysyłka na prowincję za zali-  
czeniem. 2899

**HAK**

**Warszawa — Zielna 29**  
poleca hurtowo:  
wody kwiatowe, kolońskie, perfu-  
roy, kremy, szminki, pudry, róże,  
proszek, pastę i mydła do zęb-  
ów, środki do gołenias, wazeline,  
glicerynę, brylantynę, proszek do  
oprania i czyszczenia, klej i oli-  
wa do rowarów, — ultramaryna  
(1, 5, 10 dkg i 1 kg) oraz  
pasty do obuwia i barwniki.

**POMOC LEKARSKA**

**SPECJALISTA** chorób dzieci. — Dr.  
Oto Marian, powrócił i ordynuje —  
Potockiego 38 od 4—6 26352

**STOMATOLOG** — dentysta Dr Stefan  
Duchowski, Lwów, Sykstuska 35,  
powrócił i przyjmuje od 9-12 i 3-6.  
W sobotę po południu i w niedzielę  
nie przyjmuje. 27270

**KUPNO — SPRZEDAŻ**

**UBRANIE** niebieskie nowe na wy-  
świeżego, kołnierz białym, panto-  
feli damskie czarne ołczanki nr  
43—49, półbutki brązowe nr 42 —  
sprzedam ul. Hołwki 23, m. 8, 27664

**SPRZEDAŁ** damskie futerko kryte  
i futro selskinowe. Wszystko na  
wysoką osobę, fason luźny, stan pra-  
wie nowe, ul. Heleny Modrzejew-  
skiej 16, III. p. m. 10, boczna Szy-  
monowiczów. — dojazd tramwajem  
„7-ka”. 27699

**WAGI** stołowe 2, 5, 10, 20 kg., dzia-  
ła 150 kg. i odważniki, sprzedam  
warzawiat węgry. Lwów, Sykstuska 8

**MARZYNE** dziurkarkę kupię natych-  
miast. Listy Gaz. Lw. 27508

**KUPIĘ** dwie pary damskiej białej  
(złoty maszynki) i nie motylki) i  
apaszki jedwabną. Zgłoszenia Sakra  
montek 8, miesz. 10, od godziny  
7—12 i od 14—16. 27327

**ROWER** chłopięcy do sprzedania,  
— wiadomość ul. Potockiego 24, III. p.  
mieszkanie 11 27361

**FORTEPIANO** koncertowy sprzedam  
albo mieszczyźnie wynajmę. Lwów-  
skich Dzieci 8, parter prawy, od  
godz. 8mej do 10tej. 27472

**UBRANIE** angielskie, jasne sprze-  
dam. Teresy 2b/1 26543

**SPRZEDAŁ** pantofelki letnie na  
korkach 37, czarna sukienki żorze-  
towa na tęczystą i dwubłonienną ku-  
chenkę gazową. Sykstuska 64, II. p.  
na sanku. v

**SPRZEDAŁ** używane opaski nr 88  
wężowe granatowe, nowy sweter, że-  
lazka omdulacyjne Fen 220 volt, ul.  
Boimów 4, fryzjer. 27288

**SPRZEDAŁ** serwisy porcelanowy —  
filizanki, garniur kompotowy, me-  
szy męskie, firanek. Wyspiańskiego  
24, drzwi 4. v

**KUPIĘ** białą chustkę lub szal z włó-  
czki. Listy do Gaz. Lw. 27278

**SAMOU CZKI** angielskie Kaliny, —  
Piwara, słownik podręczny dla za-  
awansowanych Brush up your English  
sprzedam. Piaskowa 18, m. 2, 27046

**PSYCHE** jasną sprzedam, Słoneczna  
nr 16, miesz. 5. v

**SPRZEDAŁ** zarzutkę ang. nową —  
wysoki, barchyński buty damskie ang.  
fason 38 szczupła nogi mało noszo-  
ne, kostium hrazowy na niską szczy-  
plą, płaszcz granatowy jesenny na  
dziewczyńską 4-letnią. Pawlikow-  
skiego 14, m. 2, Kwiatkowska v

**SPRZEDAŁ** luksusowe białe auto  
Konkora, stan pierwszorzędny, ulica  
Janowska 81, II. piętro, ganek, —  
drzwi 8, od 3 do 7 pop. v

**KUPIĘ** małoobrazkowy fotoaparat.  
Dokładny opis cena Gaz. Lw. 27283

**CHŁOPIECY** podwójny trenecz na  
8—10 lat, przesieradnia kordroye —  
ścierki, przesieradnia kąpielowe do  
sprzedania, ul. Rybacka 3, m. 10. v

**2 KOLDRY** jedwabne do sprzedania  
i materac. Łyczakowska 89, m. 4.

**PROJEKTOR** na 8 m/m film kupię.  
Dobrze zapłacę. Gaz. Lw. 27235

**KUPIĘ** parę OBRAZÓW bardzo do  
brych malarzy. Wiadomość proszę  
podać ul. Sokola 4, Gaz. Lw. 27304

**ŁÓŻECZKO** dziecięce kupię. Opis  
cena do Gaz. Lw. 27276:

**SPRZEDAŁ** puźon. Pierackiego 33;  
II. p., m. 17, od godz. 8—12.

**KUPIĘ** spód futrzany pod płaszcz  
na niską, stan bardzo dobry — lub  
futro kryte ankinem, Pełczyńska 7;  
mieszkanie dziewięć. 27807

**UBRANIE** męskie ciemne w dobrym  
stanie sprzedam, Potockiego 56, mie-  
szkanie 6, między 3—5.

**SPRZEDAŁ** futro męskie bibrole —  
wierzch czarny, kołnierz selskin, —  
wiadomość: Persenkowska 10, 27419

**SZLAFROK** ciepły damski i kilim  
gliniański sprzedam, Lesna 19, —  
miesz. 23, od 6.

**KUPIĘ** miernicze instrumenty: Ni-  
welator, Teodolit, taśmy, łaty, cyr-  
kule i t. p. Podać opis, cenę. Miej-  
scowość obcojęzyczna. Oferty do Admin.  
Gaz. Lw. nr 27423

**PIĘKNE** parcele budowlane do sprze-  
dania wprost od właściciela. Wiado-  
mość: Lwów, Zbojska „dwór”.

**SPRZEDAŁ** kapelusze Hückla nr  
61/4 popielaty, marynarkę czarną  
na średniego, Wiasna Strzechy 18;  
godz. 17—19. 27406

**SPRZEDAŁ** półbutki męskie nowe,  
czarne, szewro nr 41, Wyspiańskiego  
8, I. p., od godz. 15-tej. v

**TRENCZ** męski (używany) na ni-  
skiego, kołnierz z lisa sprzedam  
Tarnowskiego 24, m. 1. 27399

**PŁASZCZ** damski wełniany biały —  
prawie nowy, sprzedam. Wiadomość  
Zniszcień, Lipkowa 14. 27393

**BIZUTERIA SZTUCZNA** duży wy-  
bór w najtańszej arystyckiej firmie:  
JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC  
HALICKI 14. Tamże fachowa napra-  
wa wszelkiego rodzaju zegarków.

**PLUSKWI** tylko gazem niszczy  
dozupnie „Gazochemia” Lwów —  
Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21.  
Telefon 271—06. 3166

**„ARGENTAN”** okucie do upręży  
z białego metalu. Wyłączna sprze-  
daz: Skład przyborów szewskich i  
rymarskich I. Bogdanowicz i Ska —  
Warszawa, Graniczna 6. 3534

**SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTY-  
KULY**, Hurtownia bogato zaopatrzo-  
na, wysyła za zaliczeniem. Obsługa  
solidna i wysyłka natchemiatowa.  
I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa —  
Graniczna 6, telefon 6-13-22 3497

**PRACOWNIA** krawiecka J. WOJ-  
TYCH mistrz Akad. Warsz. Lwów,  
CZARNECKIEGO trzy m. jeden —  
wykonuje wszelkie roboty dla Pań i  
dzieci. Własne modele i rysunki 3480

**CHUSTKI** na głowę — przedza —  
jedwab — nici c. c. i. ceny hurtowe  
mały komplet 350 zł, duży 650 zł.  
po otrzymaniu gotówki wysyła —  
„Przedstawiciel” — Jaślińska über  
Krosno 3431

**STRZYKAWKI LEKARSKIE** naprawia  
szybko wstawiając szczelnie do  
szlifowany i zaopatrzony w podzi-  
elny cylinderek z oryg. szkl. jena-  
skiego firma ADOLF PFOTZNER i  
Synowie, Lwów, Seminarium (SŁO-  
WACKIEGO) 4. Telef. 210—09. 3215

**ZAKŁAD INSTALACYJNY** gazowo-  
wodociagowy, Lwów, Piłsudskiego 19  
tel. 263-88 przyjmuje wszelkie nowe  
instalacje oraz naprawy gazowe, wo-  
dociagowe i centralnego ogrzewania

**FOTOGRAFUCIE DZIECI** w Foto  
W. Benesza, ZOFII 2. 2148

**FARBOWANIE** na wszystkie kolory.  
LEGIONÓW 23 (w podwórzu). 3379

**KSIĘGARNIA H. LOPIESKI** —  
Lwów, KOPERNIKA 12 — kupno  
i sprzedaż książek polskich z róż-  
nych dziedzin wiedzy 3890

**KSIAZKOWY KALENDARZ** ROL-  
NICZY na 1943 rok, bogato ilustro-  
wany, cena 3 zł, poleca M. KOWAL-  
SKI, Lwów, LEGIONÓW 19. Dla  
odsprzedańców rabat. Katalog fach-  
owych książek rolniczych wysyłamy  
bezpłatnie. 3506

**ZEGARY** elektryczne ZARÓWKI —  
sprzedaje, — PLYTY gramofonowe  
(kom), kupuje Foto-Elektro-Labora-  
torium A. SWITALSKI — Lwów —  
SIENKIEWICZA 2 3528

**OCZKA** podnosimy na poczekaniu  
TRYKOTARNIA — Sykstuska 23.

**SZNURKI, PAPIERY** — kupisz tanio  
w firmie „TEZET” Lwów, ul. Gro-  
decka 103. 3576

**ODBIJANKI, WYCINANKI, PRZY-  
BORY SZKOLNE** poleca „TEZET”  
Lwów, Grodecka 103. 3577

**PRACOWNIA** futer Pożakowski Sta-  
niślaw, przyjmuję wszelkie roboty;  
Kopernika 10 m. 5. 27559

**REPERACJE FORTEPIANÓW**, pian-  
no, fisharmonii przyjmuje firma  
Józef Hanak dawniej Piłsudskiego  
21, obecnie Gipsowa 8. 27554

**GILZY** Bibulki w firmie „Mazur”  
Warszawa, Pl. Mirowski 8. v

**Z GUBY**

**DNIA 21. 7. około wpół do 4-tej** po  
południu, ZGUBIONO na przestrzeni  
między ostatnim przystankiem 8-ki  
(Bogdanówka) a fabryką Koseckie-  
go, szarą kopertę Z WYWOŁANA  
ROLKA FOTOGRAFICZNA. Na ko-  
percie napis „leczo 3,5x4,5” —  
ZWROT ZA SÓWITYM WYNAGRO-  
DZENIEM, sklep Haushaltsartikel,  
Wienerstrasse 68. 27448

**ZGUBIONO** dnia 19. lipca portfel z  
dokumentami osobistymi na nazwi-  
sko Włodzimierz Terlecki ur. Aus-  
weisu R. S. K. 464 oraz Ausweis  
z laboratorium „Paladin”. Uczciwie  
go znalazcę proszę o zwrot dokumen-  
tów na adres: Lewandowska, Smigo-  
wa 27, za wynagrodzeniem. 27358

**ZGUBIONO** portfel wraz z dokumen-  
tami, Rieckehausweis na nazwisko  
Polański Ludwik, Kenjarkę na na  
zawisko Polańska Katarzyna. Aus-  
weis i paszport sowiecki na nazwi-  
sko Polański Rudolf. Proszę o zwrot  
dokumentów i innych papierów —  
Zamarystynów Rzeczna 5, Łaskawa.  
go znalazcę sownie wynagrodzę. v

**ZGUBIAM** Ausweis na nazwisko  
Lech Czestawa nr 146. v

**AUSWEIS** na nazwisko Henryka  
Hryczyszyn, zgubiono dnia 16. 7. v

**ZGUBIONO** Bezugschein na bieleżną  
na nazwisko Bielecka Maria wydany  
przez firmę Ruckera. v

**DNIA 20. 7. skradziono** w pociągu  
Ausweis kolejowy Ostbahn nr 0926  
na nazwisko Ludwika Fornalczyk —  
Lwów Wasowicza 6. v

**SKRADZIONO** dokumenty, wyciąg  
metryki, Ausweis wydany przez  
Stadthauptmann, Bescheinigung wyd.  
przez Ergährungsamt poświadcz-  
enie z Arbeitsamt, z Ukraińskiego  
Komitetu i rowerowej; proszę o zwrot  
dokumentów za wynagrodzeniem —  
Wereszczyński Piotr, Dominikańska  
dwa, miesz. 6. v

**SKRADZIONO** dokument rejestracji  
„Kraftfahrzeugbrief” dla su-  
mochodu ciężarowego Tempo — nr  
112804 firmy Schenker & Co. G. m.  
h. H. Lwów. — Ostrzeżę się przed  
nadużyciem v

**ZGUBIONO** 21. 7. 1943 r. na nazwi-  
sko Mysak Włodzimierz następujące  
dokumenty: Ausweis (Gartenverband  
Galizien), metrykę, metrykę ślubu,  
Kommissarischer Verwalter dokument  
zaświadczenia podatkowe i i. Łaska  
wy zwrot za wynagrodzeniem lub do  
skrzynki pocztowej 27437

**ZGUBIONO** pugnares 260 zł. i Be-  
zugschein na nazwisko Bielecka Ma-  
ria. Proszę o zwrot: Wjenerstr. 51;  
pracownia instrumentów v

**ZGUBIONO** paszport sowiecki na  
nazwisko Naumiak Anastazja, Lwów  
Lipkowa 19. v

**ZGUBIONO** dnia 22. 7. 1943 r. we  
Lwowie między Pełczyńską a Słonecz-  
ną na nazwisko KOBWA WILHELM  
następujące dokumenty: Ausweis fir-  
my „Galikol” Bescheinigung „Gal-  
kol”, Nachtausweis „Galikol”, kar-  
te Arbeitsamt, książkę wojskową  
polską, paszport sowiecki, poświad-  
czenie szpitala przeciw tyfusowi  
dla dwójga dzieci (Zbigniew i Wanda),  
fotografii do Kennkarte dla żo-  
ny i 2 dzieci. Adres ulica Zródlana  
nr 6, Lwów v

**ZGUBIONO** dokumenty, paszport so-  
wiecki, metrykę ślubu na nazwisko:  
Janina Pankiewicz Lwów, ul. Kul-  
parkowska 19 oraz zaświadczenie  
pracy męża Władysław Pankiewicz

**ZGUBIONO** Ausweis wydany przez  
Ost Bahn Ausbesserungswerk Lem-  
berg na nazw. Płytycz Michałina v

**DNIA 21. 7. 1943. skradziono** w  
tramwaju portfel z dowodem osobi-  
stym: Ausweis, Ostbahn, nr 3186  
z 1. I. 1943 na nazwisko Witold  
Thuille, Lwów, ul. Dwernickiego 30  
mieszkanie sześć. 27564

**SKRADZIONO** Ausweis wyd. przez  
M. K. E. Lwów oraz Nachtausweis  
na nazwisko Drobomirecka Helena,  
Lwów, Trakt Gliniański 18 v

**DNIA 22. 7. 1943** o godzinie 3.30,  
zostawiam w biurze redakcji Gaz.  
Lw. portfel ze zdjęciami i kwitami  
na nazwisko Stefania Kwak. Proszę  
zwrócić za wynagrodzeniem, ulica  
Muehlnackiego 11, m. 5 v

**ZGUBIONO** legitymację szkolną nr  
106 Öffentliche Gewerbliche Berufs-  
schule für Mädchen, Lemberg, Pie-  
karska 9 na nazwisko Isalska Wan-  
da, Pustomyty, Lwów, 23. 7. 1943.

**ZGUBIONO** dnia 22. 7. 1943. Aus-  
weis wystawiony przez firmę Land-  
wirtschaftliche Zentralstelle Di-  
striktstelle Galizien, Lemberg, pa-  
szport, książkę wojskową na placu  
Krakowskim. Łaskawego znalazcę  
proszę o zwrot za wynagrodzeniem:  
Stanisław Franczak, ul. Skarbkow-  
ska 25, miesz. 9. 27593

**WYNAGRODZĘ** zwrot lub wskaza-  
nie miejsca gdzie znajduje się pies  
Foks ostrowy, biały, lewe ucho  
zółte u nasady ogona ciemna łata,  
zagiął 19. lipca. Wola 9, boczna  
Grochowskiej - Sowińskiego. v

**DNIA 6. lipca 1943 skradziono** z mie-  
szkania przy ul. Wiśniowieckich 10  
płaszcz wraz z legitymacją (Aus-  
weis) wystawioną przez Ukraiński  
Komitet na nazw. Łysenko „Anna”.

**SKRADZIONO** Ausweis nr 28 i 16.  
gitymację inwalidzką sowiecką na  
nazwisko Rojek Ferdinand v

**ZGUBIONO** paszport sowiecki, Aus-  
weis z Ukr. Komitetu i 4 fotografie  
do Kennkarte, Smolig Jan, ulica  
Inwalidów 7. v

**ZGUBIONO** w Stanisławowie dnia  
5. 7. 1943 r. na Dworcu Ausweis  
kolejowy terażniejszy i polską legi-  
tymację kolejową na nazwisko —  
GÓRNICKA ANIELA, Stanisławów,  
ul. Gen. Rommła 1c.

**DNIA 17. 7. zgubiono** Ausweis nr  
954 na nazwisko Konecwoz Katar-  
zyna „nam. Biachorze nr 81 —  
wydany przez Ostbahn Lemberg —  
Hbf., zwrot wynagrodzę. 27408

**DIENST AUSWEIS** nr 74012, wyda-  
ny przez Oberförsterei Horodanka,  
rewir Unia na nazwisko Babina  
Piotr leśny, ur. 12. III. 1916 r. ja-  
ko zagubiony unieważnia się. v

**DIENST AUSWEIS** nr 74014 wydany  
przez Oberförsterei Hrynawa, rewir  
leśny Hryfity, nazw. Weryfik. Sta-  
niślaw leśny, ur. 16. II. 1922, jako  
zgubiony — unieważnia się. v

**ZGUBIONO** Ausweis wydany przez  
Schutzpolizei, paszport sowiecki, me-  
trykę urodzenia 2 wyciągi metry-  
kane. Świadcstwo lekarskie na na-  
zawisko Żeglička Maria, metrykę ur-  
dzenia, świadectwo szkolne, świa-  
dectwo szpitala na nazwisko —  
Żeglička Celina oraz 4 zdjęcia i 350  
zł. Stanisławów, ul. Göringa 27 —  
I. p., miesz. 4. v

**ZGUBIONO** Ausweis, wyciąg me-  
tryki urodzenia Homa Ryszard. v

**ZGUBIONO** dokumenty 17. 7. w Złot-  
nikach powiat Podhaje, paszport,  
Ausweis „Galikol” legitymację z  
Komitetu Ukraińskiego na nazwisko  
Zerebecka, Szpitalna 21, drzwi 9 —  
zwrot wynagrodzę. v

**PANA**, który dnia 16. b. m. w  
tramwaju nr 7 wyjął mi z torebki  
wszystkie dokumenty i pieniądze —  
proszę bardzo o zwrot dokumentów  
na adres: Jadwiga Wieleżyńska —  
Lwów, Kulparkowska 650, 27424

**SKRADZIONO** Ausweis nr H 4071,  
wydany przez firmę Meindl na nazwi-  
sko Ivona Klein. v

**SKRADZIONO** metrykę i zaświad-  
czenie z gminy Łaskki Szlacheckie  
na nazwisko Maria Swobodiak —  
Zwrot wynagrodzę. Bajzera 4 m. 7

**ZGUBIONO** dnia 17. 7. Ausweis: 1)  
Personalalausweis nr 27667 wyda-  
ny przez Stadthauptmann in Lem-  
berg — Gesundheitsverwaltung; 2)  
Nachtausweis nr 14209 wydany przez  
Der Stadthauptmann in Lemberg  
Polizeidirektion; 3) Ausweis nr 1440  
wydany przez Izbę Zdrowia we Lwo-  
wie na nazwisko Jan Gajda. v

**SKRADZIONO** Ausweis nr 448 na  
nazwisko Gwizdańska Aniela; pro-  
szę bardzo o zwrócenie Ausweisu na  
adres: Lwów, ul. Zakładowa 41. v

**POSAD POSZUKUJA**

**POLKA** intel., samotna gospodyni,  
kucharka, lat 41 z dobrymi referen-  
cjami o skromnych wymaganiach —  
szuka pracy na prowincji, może być  
ze sprzątaniami. Gaz. Lw. 27562

**PANI** lat 30 intel., sympatyczna —  
ładna, z sfer towarzyskich, separo-  
wana szukaj pracy gospodyni u sa-  
motnych. Listy Gaz. Lw. 27353

**SZOFER** z prawem jazdy III. kl. do  
szukuje posady na samochody cięża-  
rowe i osobowe w miejscu lub na  
wyjazd. Listy Gaz. Lw. 27350

**BUCHALTER** — bilansista — biegłe  
mówiący po niemiecku z długoletnią  
praktyką, szuka pracy na parę go-  
dzin dziennie Łaskawe oferty Adm.  
Gaz. Lw. nr 27252

**PRZYJMĘ** posadę pomocnika apte-  
karskiego ewent. laboranta w aptece  
na prowincji. Oferty Gaz. L. 27082

**KIEROWNIK** gorzelnii, żonaty, 17  
lat praktyki, zdolny, świadectwa b.  
dobre, pragnie zmienić posadę od 1.  
8. b. r. Listy do Gaz. Lw. 3569

**STOLARZ** w starszym wieku podej-  
mie pracę — nie na budowę. Listy  
do Gaz. Lw. 27528

**WARSZAWSKI** kontroler samorzą-  
dowy, poszukuje zastępstwa na wła-  
sny rachunek masowych wyrobów  
chalupniczych, przyjmie inne pro-  
wołanie. Warszawa 4, Stalowa 1—27,  
Kossakowski v

**SZUKAM** zniecia kreslarza lub pra-  
cownika technicznego w godzinach  
przedpołudniowych jako zajęcie ubo-  
czne, znajomość buchalterii, maszy-  
nopolisania, wynagrodzenie ewent.  
w naturze. Listy Gaz. Lw. 27192:

**DZIEWCZYŃKĘ** 14-letnią intelli-  
gentną do dziecka lub pomocy w gospodar-  
stwie w troskliwej ręce za utrzyma-  
nie oddam na prowincję lub Lwów.  
Listy do Gaz. Lw. 27405

**WOLNE POSADY**

**ASA, GLASFABRIK STRYI**, poszku-  
kuje natychmiast słusarzy, tokarzy,  
stolarzy, blacharzy, monterów gazo-  
wych, elektrycznych monterów, stu-  
bę wartowniczą i robotników. Mie-  
szkanie fabryczne i kuchnia do dys-  
pozycji. Zgłoszenia ASA, Verkaufs-  
zentrale, Lwów, Królewska 9. 27515

**MAJSTRA** ciepielskiego i 6-ciu cie-  
pli, majstra murarskiego i 6-ciu mu-  
rarzy poszukujemy natychmiast na  
bliski Wschód. Wysoka płaca, peł-  
na wojskowa wyższość i mieszka-  
nie bezpłatne. Przyjadź ubrania i  
bielizny. Listy Gaz. Lw. 27459

**DOCHODZĄCA** młoda do wszystkiego;  
całodziennej wikt przyjmie zaraz  
Grotgera 10, m. 6. 27454

**UCZNIĄ** do nauki przyjmie Prac.  
Prec.-Mechaniczna Lwów, ul. Czar-  
nickiego 8. 3607

**RO**



... a po gołębieniu ob-  
dziej i wygląda skórę!

**Vasenol**

... puder do ciała.

# ULE

KOMPLETNE — NOWOCZESNE  
nadstawkowe typu „ZANDER”

10-cio ramkowe o wyjątkowo pre-  
czyźnej budowie, opracowane w  
myśl zarządzenia Naczelnego  
Związku do Spraw Hodowli Zwier-  
ząt w Gen. Gub.

**ODDZ. HODOWLI PSZCZOŁ**

orga według sasków, podanych  
w „Paszczelarzu” rok IV, — maj  
1948, nr 5, pod nadzorem Powia-  
towego Związku Paszczelarzy Tar-  
nów i fachowego kierownictwa  
fabrycznego.

**CENA ULA „OCO TARNÓW”:**

a) za półnadstawkę 350.00 zł.  
b) bez półnadstawki 320.00 zł.

Zgłoszenia proszę nadsyłać pod  
adresem: Holzverarbeitungswerk  
Tarnów, vorm. Pariser & Weiss  
Distrikt Krakau. Tel. Tarnów  
nr 334. Na żądanie wysyłamy na  
koszt i ryzyko odbiorcy za wpla-  
tą na obszarze całego G. G. 3147

## Transporty

wagonowe i samochodowe

oraz

wszelkie czynności spedycyjne w całym Gen.

Guber. wykonuje firma

**Teodor Wienckowski**

Lwów, ul. Plekarska 34/1.

Telefon 236-29.

Własny labor samochodowy.

## OKOLIT

DO DOMOWEGO

FARBOWANIA TRAMIN

... w każdym domu

CHEMIEPRODUKTE / A. KRAUSSE / WARSZAWA

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

... w każdym domu

### WOLNE POSADY

**KORRESPONDENTKA** — tłumaczka  
polsko - niemiecka poszukiwana —  
przez poważne polskie przedsiębior-  
stwo przemysłowe w Lwowie. Pra-  
ca tylko w godzinach przedpołudnio-  
wych. Listy do Gaz. Lw. 27273

**WARSZTATY samochodów** ejektar-  
owych Głównego Urzędu Techniczne-  
go w Lwowie, ul. Ludowa 1, poszu-  
kują następujących pracowników:  
Mechaników samochodowych, Elek-  
trotechników, Lakierników, Tokarzy  
Spawaczy, Stolarzy, Kowali. Bli-  
szych informacji udziela Technisches  
Hauptamt, Distriktsstr. 6 (Ozarnie-  
klego), pokój 22. Telefon 299-30.

**AKWIZYTORÓW** — do hurtownej  
sprzedaży galanterii, kosmetyki —  
szczernej biżuterii poszukuje D/H  
St. Gasson, Warszawa, 6 Sierpnia 11

**POSZUKUJEMY** zaraz wzgl. później  
pomocników farmaceutycznych, dro-  
gistów, pomocników spedycyjnych,  
robotników magazynowych woźni-  
ców. Kasylnia i Zusatz II. Zgłoszenia  
firma F. Reichelt, Pharmazent,  
Handelsgesellschaft — Lwów — ul.  
Kazimierzowska 4. 3530

**PRZYMIEMY NATYCHMIAST** do  
naszych warsztatów RZEMIEŚLNIC-  
KÓW SAMOCHODOWYCH: SLUSAR-  
ZY, KOWALI i STELMACHÓW.  
WEDŁUG STAWEK DA REICHS-  
DEUTSCHERÓW ZAPEWNIONE. —  
Zgłoszenia: AUTOHAUS „GALI-  
ZIEN” Lwów, Adolf Hitler Ring 35

**POSZUKUJEMY** zaraz Polaka lub  
Ukraińca kierownika przedsiębior-  
stwa z dokładnymi fachowymi wiadomo-  
ściami, który poprzednio w podobnej  
branży pracował. Dobre mie-  
szkanie do dyspozycji. Zgłoszenia z  
odpisami świadectw do Kistenfabrik,  
Borysław, Drohobycka 96 a. 3463

**I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA**  
przyjmiemy natychmiast do dobrych  
warunkach zarobkowych 200 pracow-  
ników i pracowników różnego wieku  
Przyjęci mają możliwość po krótkim  
przeszkoleniu nabyć u nas praktyki i  
pracować w odpowiednim zawodzie.  
Zgłoszenia przyjmujemy do fabryce  
przy ul. Marcina 1. 3240

**POSZUKUJEMY** do prac na wyjazd  
wzrostu i zdrowia RZEMIEŚLNIC-  
KÓW i ROBOTNIKÓW niekwalifiko-  
wanych. Zapewniamy bezpłatnie  
ubranie, mieszkanie i dobre wyży-  
wienie jak również pracę akordową.  
Zgłoszenia pojedynczo i grupo-  
wo: Friedrich Heuser, Lwów, ulica  
TARNOWSKIEGO nr 33, codziennie  
od godziny 2-7. 3556

**POTRZEBNA** uczelna, zdrowa 12  
lub 13-letnia dziewczynka do 19 mie-  
sęcznego dziecka za pełne utrzymanie.  
Listy Gaz. Lw. 27451

**PRAKTYKANT** potrzebny. Zakład  
elektrotechniczny, Lwów ulica Św.  
Mikołaja 19. v

**SZEWSKICH** czeladników przyjmę,  
dobre płace. Hajduce, Lwów, plac  
Barnardziński 3. 27495

**PRZYJMĘ** natychmiast starszą sa-  
mą osobę do prowadzenia małego  
gospodarstwa domowego. Wynagrod-  
zenie, wikt i Ausweis zapewniony.  
Zgłoszenia: Goldmana nr 28, (boz-  
na Janowskiej). 27487

**SAMODZIELNA** starsza (do 50 lat)  
gospodyni od zaraz potrzebna.  
Lwów, Goldmana 28, b. Janowskiej.

**DOCHODZĄCA** za wikt i wynagrod-  
zenie przyjmę. Bernstein 16, mie-  
szkanie 4, godz. 9-13. 27512

**ROBOTNIKÓW** niekwalifikowanych,  
młodszych mężczyzn do lekkiej pra-  
cy poszukują W. Betrieb. Możliwość  
zwolnienia z Baudienstu. Zgłoszenia  
Vereinigte Betriebe, Helmska 6.

**INŻYNIER**, fachowiec drzewny, or-  
ganizator z inicjatywą, energiczny,  
pracowity, do prywatnej fabryki na  
stanowisko kierownika natychmiast  
potrzebny. Znajomość języka nie-  
mieckiego wymagana. Zgłoszenia —  
Fabryka mebli, Bolechów, 27474

**BUCHALTER** - bilansista i sekre-  
tarka ze stenografią, ze znajomością  
języka niemieckiego perfektnie, tylko  
pierwszorzędne siły, natychmiast po-  
trzebne. Zgłoszenia: Fabryka mebli,  
Bolechów. 27523

**NATYCHMIAST** poszukujemy dla  
naszego Centralnego Biura biegłego  
buchaltera i doskonałego buchaltera  
płac ze znajomością języka niemiec-  
kiego, tudzież 2 stenotypistki lub  
maszynistki do niemieckiej korespon-  
dencji. Listy Gaz. Lw. 27429

**DROGOMISTRZE** (Schachmeister),  
monterzy, maszyniści, stolarze, ko-  
wale, poszukiwani natychmiast, wy-  
jazd na prowincję; wysoka płaca,  
utrzymanie bezpłatne, przydział gar-  
dęby. Gaz. Lw. 27573

**SILEY** żeńskie od lat 14-tu zostaną  
przyjęte do lekkich robót (plewienie  
trawy). Ausweis kolejowy, Zusatz  
I i II zapewnione. Zgłoszenia Lwów  
Grochowska 8. 27601

**HURTOWNIA** Apteczna „Farmag”  
pl. Gólcuchowski 11, poszukuje od  
zaraz robotników do pakowania.

**MALARZY** pokojowych, sztyldowych,  
lakierników i pomocników przyjmia  
natychmiast zakład malarzski Wil-  
helm Hetfeld, Lwów, Pasaż Haus-  
mana (Durchlass) 7

**POSZUKUJEMY** obręczanika ślu-  
sarsza tokarza do warsztatu M. T. S.  
w Koniuszkach Siemianowskich koło  
Rudek. Mieszkanie, utrzymanie za-  
pewnione. Zgłoszenia na miejscu —  
lub piśmie 27635

**DOCHODZĄCA** potrzebna, Węgry  
skich 9, mieszka 3. 27284

**PRZYJMĘ** dziewczynę umiejącą go-  
tować i znającą gospodarstwo wiejs-  
kie, Dobre warunki. Listopada 28,  
mieszka cztery. 27287

**PRZYJMĘ DZIEWCZYNKĘ** naj-  
chętniej sierotę — do pomocy przy  
dziecku. Słoneczna 25, II piętro —  
5 brama, od godz. 18-tej. 27280

**SZOFRER** - mechanik z II klasą —  
z kilkuletnią praktyką poszukiwany.  
Warunki płacy do osobistego omó-  
wienia. Listy Gaz. Lw. 27190

**ELEKTRYKÓW** i pomocników, któ-  
ry pracowali na sieci, przyjmie na do-  
tychmiast do objęcia pracy na do-  
brych warunkach. Zgłoszenia tylko  
osobiste „Elektryka i Technika”  
Stryl, Hanzstr. 1, tel. 266. 3631

**DO WIĘKSZEGO MAJĄTKU** w po-  
bliżu Lwowa, z hodowlą koni, świń  
i owiec, poszukiwany zaraz inspektor  
obojajony z chorobami, który po-  
trafiłby samodzielnie poprowadzić  
gospodarstwo hodowlane. Zgłoszenia  
Gazeta Lwowska nr. 3629 v

**KELNERZY** młodszy poszukiwani do  
niem. restauracji. Zgłoszenia Lwów,  
ul. Dominikańska 3. 3638

**TECHNIK** lub **DROGOMISTRZ** —  
z praktyką jako kierownicy budów  
we Lwowie, poszukiwani. Szybkie  
listy do Gaz. Lw. 27302

**POLSKA** firma budowlana na pro-  
wincji poszukuje urzędnika do za-  
łatwiania spraw w Urzędach Nie-  
mieckich, zakup materiałów drzew-  
nych. Pożądany fachowiec budowlany  
lub drzewny. Oferty do Admini-  
stracji, ul. 27422

**PRZYJMĘ** czeladnika szewskiego —  
Lwowskich Dzieci 12, m. 1. v

**POTRZEBNA** ekspedientka do skle-  
pu elektrotechnicznego, Sykstuska 1.

### ROZMAITE

36.000 za 10. — zł, za każdy dalszy  
1 zł — 3.800 możesz wygrać. Graczy  
z prowincji prosimy o wcześnie na-  
danie numerów i znaczek pocztowy  
na odpowiedź. Szczegółowe informac-  
je i wypłaty wygranych na miejscu  
w Najszczęśliwszej Kolekturze — we  
Lwowie ul. Sapiehy 5. 25717

**ZAMIENIĘ** nowa peleryna deszczo-  
wa błękitna na ciemną z kapizusz-  
kiem. Telefon 236-26. 27388

**PRZEPROWADZKI, PRZEWÓZ KAS-  
PIANIN, FORTEPIANÓW** oraz  
zwozka wagonów, wykonuje Michał  
Kostyrka — ZADWORZANSKA 4 —  
mieszka 1. Telefon 271-65 26569

**FORTEPIAN** pierwszorzędnny WYPO-  
ZYCZE solidnym. — Nowacki —  
Piłsudskiego 17. 27053

**PRZYMUJE** do szejca nową i do  
przebrójki wszelką bieliznę. Lwów,  
Sobieskiego 26, II p. m. 6. 26722

**AGENTÓW** portretowych na portrety  
„Semi-Email” poszukuje Zakład Por-  
tretowy Nawrocki — Kielce 3173

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Transportowe  
Roman Puziak, Lwów, Kolonijnstr.  
10/I (Podleskiego) Tel. 203-43, 284-50  
Złatwia wszelkie transporty we  
Lwowie i kraju. 26656

**AKUSZERKA** STOKJOWA, ulica  
ORMIANSKA DWA III P. 12005

**ZAKUPY TOWARÓW** na rynku  
tówni i spółdzielni ulatwi doświad-  
czony warszawskim dla poważnych hur-  
czony i ustosunkowany w wielu  
branżach handlowej. Poważne refe-  
rencyjne. Oferty „Współpraca” do  
Biuro Ogłoszeń T. Pietraszek, War-  
szawa, Marszałkowska 115. 3011

**AKUSZERKA OSIADACZ** — ulica  
Józefa cztery. 25847

**HALLO!** Księgarnie i sklepy papie-  
rny - HURT POCZTÓWECY — KRA-  
KÓW SKRYTKA 112 wysła za za-  
liczeniem — każda ilość, 1 gatunek  
imieninowy (80 wzorów), II gnt. —  
kwiaty i in. (15 wzorów). Cenniki  
na żądanie gratis. 3559

**BIUSTONOSZKI** fachowo — szybko  
wykonuje pracownia, Lwów, Czar-  
nieckiego trzy m. jeden 3481

**WSZELKIE PRZEPISYWANIA** NA  
MASZYNE KONSJONOWANE  
BIURO „REKORD” WAŁOWA 19.

**PRZEPROWADZKI** oraz wszelkie ro-  
boty kołmi wykonuje tanio. Chrz-  
nowskiej 4, parter lewy, tel 291-01

**STROJENIE**, naprawa fortepianów,  
Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego  
nr 25 mieszka 12. Telefon 215-98

**PRZEPISYWANIE** NA MASZYNE  
dokonuje jedyny zaprzys. przez Sąd  
Niemiecki TŁUMACZ dla jez. ŁA-  
CINSKIEGO. Lwów BRAJEROW-  
SKA (Malzgasse) 10 I. p. Tel 108-65

**KTO** mi wypożyczy sypialnię i ja-  
dalnię? Listy Gaz. Lw. 27540:

**RESTAURACJE** z koncesją we Lwo-  
wie lub na prowincji z przydziałem  
przystąpię do spółki lub wydzierż-  
wać od właściciela. Gaz. Lw. 27491

**POSZUKUJE** spółnika lub spółnicz-  
kę do restauracji z kapitałem, ulica  
Zielona 56, mieszka 12. v

**FOTOGRAFIE** legitymacyjne na PO-  
CZEKANIU, artystyczne portrety wy-  
konuje naitajnie szybko — pięknie  
ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTO-  
GRAFII. — Lwów, Zyblikiewicza 21.

**KONC. BIURO** Dr. E. Griega, Syk-  
stuska 14, Tel. 276-26, wykonuje:  
Tłumaczenia, przepisywania na MA-  
SZYNE, PODANIA — wszelkie pra-  
ce prawnicze, naukowo-techniczne.

**ADWOKAT** konsystorski w spra-  
wach rozwodowych M. Bahryński  
ul. Dąbcańskiej 7 m. 4 (boezna Os-  
solińskich) g. 8-9 i 16.18 tel. 263-46

**NIEMIECKIE** PODANIA, Głęboka 18

**ROZWOODY** zgodne, niezgodne, pora-  
dy dyplom prawnik, obrońca kon-  
systorski Rózkiewicz, Warszawa, ulica  
Wspólna 49 m. 4. v

**NAJTANIEJ** skarpetki ceruje, na  
prawia. Sobieskiego 26/9 II, ganek

**KTO** się podejmie przepisywać nutę  
ze zechce zawiadomić Listowska, Lwów  
ul. Pałczyńska 5, II p. 27490

**WYKONUJE** prywatnie roboty foto-  
graficzne (najchętniej stylki i po-  
wieszenia). Gaz. Lw. 27279

**ARYJSKIEGO** pochodzenia dowody  
przeprowadza, metryki wydobywa  
(ze wszystkich krajów) heraldyk —  
(Sippenforscher, Dr D. Mudrotzkyj,  
Kraków, Retoryka 17, m. 4, Wiedeń  
110, Turkmenschaustr. 1. 3574

**MAŁŻENSTWO** bezdzietne weźmie  
za swoją dziewczynkę ładną, zdrową  
od lat 2-5. Lw. Dzieci 12, m. 1. v

**ŁAPIĘ** oczka w pończochach maszy-  
nowo i ręcznie. Wiadomość ul. Gró-  
decka 65, I p., obok remizy tramw.

### NAUKA

**JEZYKA NIEMIECKIEGO** Kursy  
Korespondencyjne. Kurs dla począt-  
kujących. Kurs dla zaawansowanych  
Własna ułatwiona metoda. Szybkie  
postępy. Prof. G. Piętro, Warszawa,  
Stan. Augusta 22, mieszkanie 8  
(skrzynka poczt. 363). 3144

**STENOGRAFII** polskiej, niemieckiej  
i języka niemieckiego uczącej li-  
stownie Korespondencyjne Kursy  
Stenografii Lublin, skrytka pocztowa  
109. Wyczerpujące informacje — po  
nadesłaniu zł. 2. 3145

**KOESPONDENCYJNY KURS** —  
PRZYGOTOWAWCY do Państwowej  
Wzwyższej Szkoły Technicznej w  
Warszawie, Czynny 1. listopada  
1942 r. Informacje: Warszawa ulica  
Smolna 34, mieszka 4. 2905

**UDZIELAM** nauki kroju, szycia i  
modelowania. Sawkówna, Rutowskie  
ko 16, II p., m. 9. 24403

**LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHO-  
DOWA** szkoli kierowców na wszyst-  
kie klasy pojazdów mechanicznych,  
złatwia formalności otrzymania  
prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi  
i opieka. — Lwów, ul. SYKSTUSKA  
nr 63, telefon 260-22. 3179

**LEKCJE PISANIA** na maszynach —  
w jęz. niem i ukr. Przepisywanie,  
Romańska, Zyblikiewicza 5. 3176

**LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY**,  
Prof. M. Lipiński, PIAC HALICKI  
SIEDM, II. piętro. 3148

**KOESPONDENCYJNE** Kursy Księ-  
gowości w Lublinie, skrytka pocztowa  
105, kształcą buchalterów i ich  
pomocników dla potrzeb przemysłu  
i handlu. Księgowski włoska, ame-  
rykańska i przebitkowa. Ramowy  
Plan Kont dla handlu i przemysłu  
Nauka dla początkujących i zaawan-  
sowanych. Informacje znaczek 3 zł.

**WPISY NA NAUKĘ NIEMIECKIE-  
GO** na SIERPIEŃ!!! Kurs dla mło-  
dzieży i dorosłych. Początki, Kon-  
wersacja. Coz. od 11-8. TYLKO:  
GŁĘBOKA 18. W czasie wakacji  
ZNIŻKI. v

**DZIŚ** od 1-2 można jeszcze zgłosić  
ofertę na posadę praktykantki biur.  
PRZEZ Biuro Głęboka 18, I. v

**KURSY** Techniczne inż. Gajewskie-  
go, Warszawa, Przemyska 11 A. —  
Kurs krosłański słuchowy lub kores-  
pondencyjne. Kurs techniczny kore-  
spondencyjne. Wydział: maszyno-  
wy, budowlany, drogowy. Programy  
darmo. v

### PRYWATNE

**WIADOMA** mi pani, która dnia 20.  
b. m. przywłaszczyła sobie moją to-  
rebkę z dokumentami, proszona jest  
o zwrocenie mi przynajmniej doku-  
mentów, bo w przeciwnym razie  
zmuszona będę zwrócić się do niej  
przez Policję. Zaleska Maria ulica  
Głęboka 12. 27379

**PANI**, która we środę o godzinie  
3-ciej w Kinie Park siedziała koło  
mnie (krzesło nr 412), proszę uprzej-  
mie o zobaczenie się. — Wiadomość  
proszę do Gaz. Lw. 27458:

**PANA** uchodzę z Krzemienia który  
jechał ze mną 18. 7. 1943 „9” i cze-  
kał na mnie 19. 7. na placu Ber-  
nardyńskim we Lwowie o godz. 10  
przed południem, proszę o podanie  
adresu a wszystko wyjaśnię. Listy  
Gaz. Lw. nr 27479

**PANI** która zamieniła puszkę  
z mlekiem w jedynce dnia 22. wie-  
czorem, zgłosił się Michał 22, m. 5.

**ZOFIA FUSEK** niech się zwróci do  
rodziny przy ul. Koliątaja — gdzie  
pracowała. v

**PACANOWSKA** i Michał — dajcie  
znakiem do babulki brata. — Józef  
Krótkowski, Kalusz. 3619

**UWAGA:** 26084! CzoKam niedziela  
koło Matki Boskiej 5 pop. R. S.

### LOKALE

**NOWOCZESNA DESYNFIEKCJA** lo-  
kali przeprowadza solidnie firma —  
„AZOT”, Lwów, pl. Dominikański 1,  
telefon 260-84. 3572

**NIEMIECKI** urzędnik pocztowy po-  
szukuje umeblowanego pokoju z  
gazem, łazienką na I lub II piętrze  
z balkonem w pobliżu Dworca Głó-  
wego. Zgłoszenia listownie Dittmar  
Fritz, Verladestelle Lemberg 2 —  
Postamt. 27466

**FIRMA** Karpathen Ul. A. G. poszu-  
kuje większej ilości pokoi umeblowa-  
nych lub bez mebli dla urzędników  
Niemców i Polaków. Zgłoszenia —  
Langgasse 1 (Rutowskiego) II p.,  
pokoje 227 27450

**GARSONIERĘ** lub pokoju z pełnym  
komfortem poszukuje dr. praw male-  
riański niezal. Gaz. Lw. 27426

**ODSTĄPIĘ** 3 pokoje, kuchnię, łaz-  
ienkę w śródmieściu, gaz w kamie-  
nicy za zwrotem remontu. Listy do  
Gaz. Lw. nr 27411

**ZAMIENIĘ** dwa pokoje z kuchnią,  
gaz, woda i światło na pokój z ku-  
chnią z gazem w śródmieściu, ulica  
Łyczakowska 22, I. p.; mieszka 18.

**POSZUKUJE** 2 pokoi z kuchnią —  
z przedpokojem, komfortowe ewent.  
półkomfort w okolicy Łyczakowa —  
lub Zadzwożańskiej, najchętniej dom  
w ogrodzie. Zwroć koszty remontu,  
czy inne wynagrodzenie. Łaskawe  
zgłoszenia listownie na adres: —  
Krausowa E Głęboka 14, 3 piętro,  
mieszkanie 54. 27327

**POSZUKUJE** 2